

Redakcja

Jacek Gudowski

Andrzej Zielony

Współpraca

Robert Belczącki, Grzegorz Goss, Przemysław Gumiński

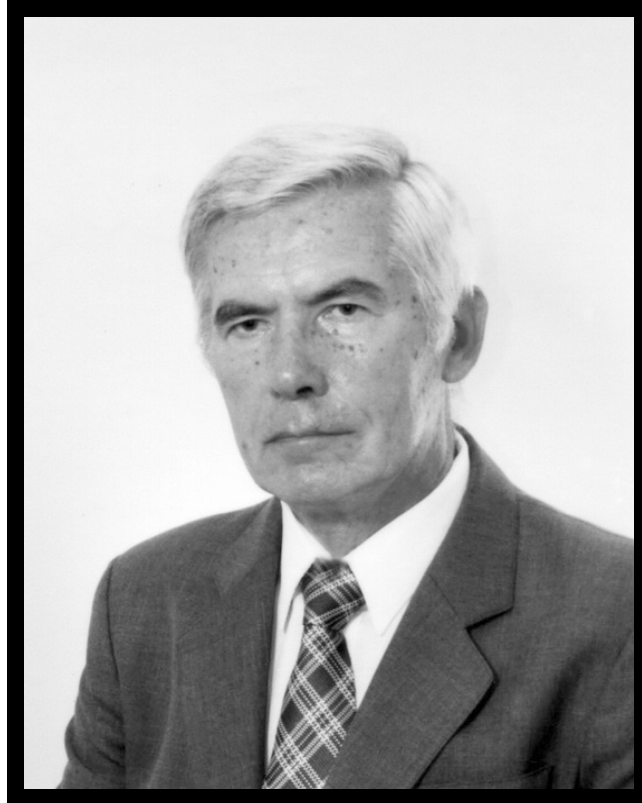
Maciej Machowski, Maciej Plaskacz, Piotr Popardowski,

Elżbieta Szczepanowska, Arkadiusz Turczyn

Fotografie

Jacek Gudowski

Paweł Suski



ANTONI FILCEK

Sędzia Sądu Najwyższego
(1929-2010)

W dniu 28 czerwca 2010 r. w Warszawie
zmarł sędzia Sądu Najwyższego w stanie spoczynku
Antoni Filcek

Sędzia Antoni Filcek urodził się dnia 12 września 1929 r. w Świerczynkach (pow. toruński). Studia prawnicze na Uniwersytecie im. Mikołaja Kopernika w Toruniu ukończył w 1951 r. Pracę w sądownictwie rozpoczął w 1954 r. Pracował najpierw jako aplikant i asesor w okręgu Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku, przydzielony do

Sądów Powiatowych w Łomży i Białymstoku, a następnie – od sierpnia 1956 r. – jako sędzia Sądów Powiatowych w Mońkach, gdzie był także wiceprezesem i prezesem, oraz w Białymstoku. We wrześniu 1959 r. został powołany na stanowisko sędziego Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku, które zajmował do 1972 r., orzekając w sprawach cywilnych i pełniąc funkcję wizytatora.

W dniu 18 maja 1972 r. Antoni Filcek został powołany na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego, które zajmował – z przerwą związaną z pełnieniem funkcji sędziego Trybunału Konstytucyjnego – do przejścia w stan spoczynku, tj. do dnia 12 września 1994 r. Orzekał w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, gdzie był przewodniczącym Wydziału V Problemowego, oraz w Izbie Cywilnej, której pracą kierował w latach 1981-1983. Ze stanowiska Prezesa Sądu Najwyższego kierującego Izbą Cywilną ustąpił na własną prośbę w dniu 17 listopada 1983 r., a odwołany został w dniu 19 grudnia 1983 r.

W latach 1989-1992 Antoni Filcek był sędzią Trybunału Konstytucyjnego. W 1992 r. zrzekł się tego stanowiska i z dniem 1 listopada 1992 r. powrócił na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego.

Sędzia Antoni Filcek był wybitnym cywilistą, znawcą prawa pracy, współtwórcą kodeksu pracy i wybitnym jego interpretatorem. Wydał dużo ważnych, precedensowych uchwał i orzeczeń, często publikowanych i powoływanych w literaturze prawniczej. Wychował wielu uczniów oraz był wzorem dla kilku pokoleń sędziów. Uczestniczył w piśmiennictwie prawniczym; był autorem komentarzy, artykułów i glos.

W uznaniu zasług dla wymiaru sprawiedliwości odznaczony został m.in. Złotym Krzyżem Zasługi (1959 r.), Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1971 r.) oraz Oficerskim Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski (1976 r.).

Zmarł w Warszawie w dniu 28 czerwca 2010r. po długiej, ciężkiej chorobie. Został pochowany w dniu 2 lipca 2010 r. na cmentarzu Czerniakowskim w Warszawie.

J.G.

WSPOMNIENIE

W dniu 2 lipca 2010 r. – po mszy żałobnej w kościele pw. Św. Tadeusza Judy – na cmentarzu Czerniakowskim przy ul. Powsińskiej w Warszawie odbył się pogrzeb śp. sędziego Antoniego Filcka. Jako jeden z wielu Jego uczniów, chciałbym przywołać garść wspomnień o Nim.

Nasz rocznik rozpoczął aplikację sądową w 1969 r. w Sądzie Wojewódzkim w Białymstoku. Zajęcia seminaryjne z prawa zobowiązań oraz z prawa pracy prowadził sędzia wizytator ds. cywilnych Antoni Filcek. Szybko zorientowaliśmy się z jak wybitnym prawnikiem mamy do czynienia. Rozległość wiedzy, lotność umysłu, fantastyczna zdolność kojarzenia, a przy tym bardzo klarowny wywód spowodowały, że na prowadzone przez Pana Sędziego zajęcia przychodziliśmy nie tylko z obowiązku, ale z przyjemnością i satysfakcją. Zapewne wpływ na to miała także stosowana metoda ich prowadzenia. Wykładowca, nie rezygnując przy omawianiu poszczególnych instytucji z odniesień do teorii, wypełniał je treścią praktyki sądowej. W ten sposób zdejmował niejako z poznanych już na studiach przepisów zewnętrzną warstwę formalną odsłaniając całe bogactwo, dynamizm i miąższ życia. My zaś zaczęliśmy przekonywać się, że przy pomocy instrumentów prawnych, jeżeli tylko znajdą się we właściwych rękach, można naprawdę zrobić dużo dobrego, czasami zapobiec złu, a przynajmniej zmniejszyć jego rozmiary. Tą drogą Pan Sędzia ukazywał nam humanizm prawa oraz, że – przy wszystkich ograniczeniach – może ono rzeczywiście być *ars boni et aequi*. Najważniejszym jednak było, że nie głosił tego w sposób deklaracyjny, lecz sam konsekwentnie realizował w pracy sędziowskiej. Był przy tym człowiekiem ciepłym, skromnym i bardzo przystępnym, co sprawiało, że z Jego wiedzy i doświadczenia korzystało wielu prawników, niezależnie od wykonywanej profesji, a Pan Sędzia nie odmawiał im nigdy porady. Najczęstszymi Jego „klientami” byli sędziowie, którzy telefonowali po konsultacje z najodleglejszych sądów powiatowych, a bywało, że czasami brali akta i przyjeżdżali, żeby bezpośrednio wyłuszczyć problem, z którym się borykali. Kimkolwiek jednak był zgłaszający się po poradę, Pan Sędzia udzielał jej w sposób niezwykle delikatny i taktowny, szanując w pełni autonomię decyzji rozmówcy. Była to raczej koleżeńska propozycja właściwego zarysowania problemu wraz z sugestią rozwiązania, bez jakiegokolwiek narzucania

swojego stanowiska. W podobny sposób formułował swoje uwagi jako wizytator. Nie zmienił tego sposobu bycia i stosunku do ludzi, gdy przyszło Mu pełnić najwyższe funkcje prawnicze: sędziego Sądu Najwyższego, Prezesa tego Sądu kierującego Izbą Cywilną czy sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Wykonując wszystkie obowiązki służbowe z najwyższą starannością znajdował zawsze czas dla swojej wspianej Rodziny – żony Gabrieli, znakomitej cywilistki, oraz dla trojga dzieci, a potem także dla wnuków. Potwierdzeniem formacji, jaką udało się Państwu Filckom przekazać Ich dzieciom były poruszające słowa, którymi pożegnał w kościele Ojca syn Rafał.

Nasz Nauczyciel był wierny wyznawanemu systemowi wartości. Kiedy ocenił, że nie może w ówczesnych warunkach wykonywać dalej funkcji Prezesa Sądu Najwyższego bez uchybienia tym wartościom, swoje *non possumus* wyraził rezygnując w 1983 r. z tego stanowiska.

W imieniu uczniów i wychowanków chciałbym wypowiedzieć wdzięczność i podziękowanie za całe dobro, które Pan Sędzia nam przekazywał, na ile tylko potrafiliśmy je podjąć i z niego skorzystać. Dla wszystkich, którzy Go znali, pozostanie w pamięci jako wzór sędziego i człowieka.

Requiescat in pace!

Antoni Górski

UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Toruniu postanowieniem z dnia 10 marca 2010, VIII Ca 520/09, zagadnienia prawnego:

„1. Czy w przypadku powstania służebności przesyłu w drodze zasiedzenia, dopuszczalne jest domaganie się przez właściciela nieruchomości obciążonej zmiany sposobu jej wykonywania jeśli ważna potrzeba gospodarcza powstała po posadowieniu urządzeń przesyłowych, ale przed zasiedzeniem służebności?

2. Czy wynagrodzenie za zmianę sposobu wykonywania służebności przesyłu może obejmować również koszty przeprowadzenia tej zmiany?”
podjął uchwałę:

1. W wypadku nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie, właściciel nieruchomości obciążonej może żądać zmiany sposobu jej wykonywania, jeśli ważna potrzeba gospodarcza powstała po posadowieniu urządzeń przesyłowych.

2. Wynagrodzenie za zmianę sposobu wykonywania służebności przesyłu może uwzględniać koszty przeprowadzenia tej zmiany.

(uchwała z dnia 2 czerwca 2010 r., III CZP 36/10, M. Kocon, S. Dąbrowski, J. Futro)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Olsztynie postanowieniem z dnia 4 marca 2010 r., IX Ca 874/09, zagadnienia prawnego:

„Czy w sprawie o zwrot nienależnie pobranych opłat za kartę pojazdu na podstawie rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz.U. z 2003 r. Nr 137, poz. 1310.) bieg przedawnienia roszczeń rozpoczyna się od dnia spełnienia świadczenia, czy też od

dnia wejścia w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 stycznia 2006 r. w sprawie U 6/04, czy też od dnia wejścia w życie rozporządzenia Ministra Transportu i Budownictwa z dnia 28 marca 2006 r. w sprawie wysokości opłat za wydanie karty pojazdu (Dz.U. z 2006 r. Nr 59, poz. 421.)?”

podjął uchwałę:

Bieg przedawnienia roszczeń o zwrot nienależnie pobranych opłat za kartę pojazdu na podstawie rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz.U. 2003, Nr 137, poz. 1310) rozpoczyna się od dnia spełnienia świadczenia.

(uchwała z dnia 2 czerwca 2010 r., III CZP 37/10, M. Kocon, S. Dąbrowski, J. Futro)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 2 lutego 2010 r., I ACa 460/09, zagadnienia prawnego:

„Czy dłużnik zobowiązany na podstawie umowy przedwstępnej do sprzedaży oznaczonej nieruchomości zachowuje legitymację bierną w procesie o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli o sprzedaży tej nieruchomości, jeżeli w toku procesu zbył ją na rzecz osoby trzeciej?”

podjął uchwałę:

Przepis art. 192 pkt 3 k.p.c. ma zastosowanie w wypadku zbycia nieruchomości przez dłużnika w toku sprawy o zobowiązanie go do złożenia oświadczenia woli o zawarciu przyrzeczonej umowy sprzedaży tej nieruchomości.

(uchwała z dnia 17 czerwca 2010 r., III CZP 38/10, M. Bączyk, D. Dończyk, K. Tyczka-Rote)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 19 stycznia 2010 r., XXIII Gz 1027/09, zagadnienia prawnego:

„Czy zażalenie na postanowienie w przedmiocie odrzucenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia podlega opłacie podstawowej w wysokości 30 zł wynikającej z art. 14 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych czy też opłacie stosunkowej obliczonej w oparciu o art. 19 ust. 3 pkt 2 w zw. z art. 13 tej ustawy?”

podjął uchwałę:

Od zażalenia na postanowienie w przedmiocie odrzucenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia w sprawach o prawa majątkowe pobiera się opłatę podstawową (art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.).

(uchwała z dnia 17 czerwca 2010 r., III CZP 39/10, M. Bączyk, D. Dończyk, K. Tyczka-Rote)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Krakowie postanowieniem z dnia 9 lutego 2010 r., I ACa 1216/09, zagadnienia prawnego:

"1. czy czynność procesowa dłużnika w postaci wniosku o podział majątku wspólnego, dział spadku i zniesienie współwłasności, zaaprobowanego przez pozostałych uczestników postępowania i zmiernego do nieodpłatnego przejęcia na podstawie orzeczenia sądowego całego majątku podlegającego podziałowi przez współwłaścicieli nie będących dłużnikami, może być przedmiotem powództwa z art. 527 § 1 k.c.?"

2. W razie odpowiedzi twierdzącej, czy bieg terminu zawitego z art. 534 k.c. należy liczyć od dnia złożenia wniosku czy też jego zaaprobowania przez pozostałych uczestników postępowania, czy też od powstania skutku prawnego w postaci uprawomocnienia się postanowienia działowego zgodnego z żądaniem wniosku?"

podjął uchwałę:

Na podstawie art. 527 § 1 k.c. wierzyciel może zaskarżyć zgodny wniosek dłużnika i pozostałych uczestników postępowania o podział majątku wspólnego, dział spadku i zniesienie współwłasności, jeżeli w wyniku uwzględnienia tego wniosku przedmioty majątkowe objęte podziałem zostały nabyte przez uczestników postępowania niebędących dłużnikami. Przewidziany w art. 534 k.c. termin biegnie wówczas od dnia uprawomocnienia się postanowienia działowego.

(uchwała z dnia 17 czerwca 2010 r., III CZP 41/10, M. Bączyk, D. Dończyk, K. Tyczka-Rote)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 4 marca 2010 r., II Ca 118/10, zagadnienia prawnego:

„Czy dochody małżonka pozostającego w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej uzyskane z przestępstwa wchodzą w skład majątku wspólnego w trybie art. 32 § 2 pkt 1 K.r. i op. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 20 stycznia 2005 r.?”

podjął uchwałę:

Przedmioty majątkowe nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej przez jednego z małżonków, uzyskane z przestępstwa, wchodzą w skład majątku wspólnego na podstawie art. 32 § 1 k.r.o.

(uchwała z dnia 29 czerwca 2010 r., III CZP 42/10, K. Tyczka-Rote, K. Pietrzykowski, K. Strzelczyk)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Koninie postanowieniem z dnia 1 kwietnia 2010 r., I Ca 49/09, zagadnienia prawnego:

„1. Czy w sprawie o ustalenie istnienia członkostwa w spółce wodnej dopuszczalne jest badanie ważności uchwały walnego zgromadzenia spółki wodnej odmawiającej zgody na wystąpienie ze spółki?

oraz w przypadku twierdzącej odpowiedzi na pytanie pierwsze,

2. czy normy Konstytucji mogą być w takiej sprawie stosowane bezpośrednio, skoro w ustawie Prawo wodne nie przewidziano prawa wystąpienia członka ze spółki wodnej, a jedynie możliwość jego wykluczenia?”

odmówił podjęcia uchwały

(postanowienie z dnia 29 czerwca 2010 r., III CZP 46/10, K. Tyczka-Rote, K. Pietrzykowski, K. Strzelczyk)

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYgniĘCIA

III CZP 67/10

„Czy złożenie przez spadkobiercę ustawowego – w toku postępowania o zmianę stwierdzenia nabycia spadku – w terminie otwartym dla tego spadkobiercy oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza wywołuje skutki, o których mowa w art. 1016 k.c. w stosunku do tych spadkobierców ustawowych, którzy w otwartym dla siebie terminie nie tylko nie złożyli żadnego oświadczenia w przedmiocie nabycia spadku, ale dodatkowo w pierwszym postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku traktowani byli jako osoby przyjmujące spadek wprost na podstawie art. 1015 § 2 k.c.?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 10 maja 2010 r., II Ca 1376/09, T. Kołbuc, M. Końska, M. Boniecki)

Zagadnienie prawne zostało przedstawione w sprawie o zmianę postanowienia stwierdzającego nabycie spadku. Poprzednio Sąd Rejonowy ustalił, że żaden ze spadkobierców nie złożył oświadczenia o przyjęciu ani o odrzuceniu spadku i na podstawie art. 1015 § 2 zd. 1 k.c. stwierdził, iż każdy z nich nabył spadek wprost. Następnie, rozpoznając wniosek o zmianę postanowienia, Sąd ten ustalił, że po jego uprawomocnieniu ujawnił się spadkobierca niebiorący udziału w poprzednim postępowaniu, który w terminie przewidzianym w art. 1015 § 1 k.c. złożył oświadczenie o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza. W związku z tym zmienił poprzednie postanowienie i na podstawie art. 1016 k.c. stwierdził, że każdy ze spadkobierców nabył spadek z dobrodziejstwem inwentarza.

Rozpoznając apelację uczestnika będącego wierzycielem spadkobierców, Sąd Okręgowy powziął wątpliwość co do prawidłowości zastosowania art. 1016 k.c. względem tych spadkobierców, którzy brali udział w poprzednim postępowaniu. Zdaniem tego Sądu, przepis ten niewątpliwie znajduje zastosowanie wtedy, gdy przewidziany w art. 1015 § 1 k.c. zawity termin do złożenia oświadczenia o odrzuceniu lub o przyjęciu spadku upływa każdemu spadkobiercy z tym samym dniem, jednak w rozpoznawanej sprawie terminy takie nie upływały jednocześnie. Uzasadniając swe

wątpliwości, Sąd Okręgowy wskazał na postulat pewności obrotu prawnego i ochrony wierzycieli spadkobierców oraz na przeciwny pogląd prezentowany w doktrynie, że w takim wypadku przeważać powinien postulat jednakowej odpowiedzialności każdego ze spadkobierców.

R.B.

*

III CZP 68/10

„1. Czy Zakład Ubezpieczeń Społecznych, czy też Skarb Państwa reprezentowany przez Prezesa tego Zakładu jest uprawniony do wszczęcia postępowania egzekucyjnego należności wypłaconych tytułem świadczeń z likwidowanego funduszu alimentacyjnego za osobę zobowiązaną do alimentów?

2. Czy wszczęcie egzekucji przez któryś z podmiotów wymienionych w pytaniu pierwszym możliwe jest w oparciu o tytuł wykonawczy wystawiony na rzecz wierzyciela alimentacyjnego przeciwko dłużnikowi zobowiązanemu do alimentów?

3. Czy egzekucja należności z tytułu świadczeń wypłaconych z likwidowanego funduszu alimentacyjnego jest egzekucją świadczeń alimentacyjnych w rozumieniu Działu V Tytułu III Części trzeciej Kodeksu postępowania cywilnego, a tym samym nie jest możliwe – uwzględniając treść art. 1086 § 5 k.p.c. – umorzenie postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. z uwagi na bezskuteczność egzekucji?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 13 maja 2010 r., I Cz 374/09, W. Grajdura, M. Sadecki, E. Panek)

Sąd Okręgowy wskazał, że na podstawie art. 2 ustawy z dnia 18 lipca 1978 r. o funduszu alimentacyjnym (jedn. tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 45, poz. 200) dysponentem funduszu alimentacyjnego był Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Z art. 13, 14 i 15 tej ustawy wynikało, że wypłata świadczeń z tego funduszu nie powodowała zawieszenia ani umorzenia egzekucji wszczętej z wniosku wierzyciela alimentacyjnego będącego jednocześnie beneficjentem tego funduszu. Zgodnie zaś z § 13 i 14 rozporządzenia

Ministrów Pracy, Płac i Spraw Socjalnych oraz Sprawiedliwości z dnia 4 grudnia 1974 r. w sprawie świadczeń z funduszu alimentacyjnego (Dz.U. Nr 49, poz. 308), po wydaniu decyzji o przyznaniu świadczeń z tego funduszu jego dysponent, przystępując do egzekucji wszczętej przez wierzyciela alimentacyjnego, uzyskiwał prawo do pobierania kwot ściągniętych od dłużnika alimentacyjnego. W ówczesnym stanie prawnym Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 września 1980 r., III CRN 167/80 (OSNCP 1981, nr 2-3, poz. 44) wyraził pogląd, że dysponentowi funduszu alimentacyjnego nie przysługuje względem dłużnika alimentacyjnego odrębne, materialnoprawne roszczenie zwrotne kwot wypłaconych z tego funduszu na rzecz osoby uprawnionej do alimentów.

Sąd Okręgowy powziął wątpliwość, czy dysponent funduszu alimentacyjnego legitymowany jest do tego, aby samodzielnie wszcząć egzekucję należności wypłaconych z tego funduszu na podstawie tytułu wykonawczego wydanego na rzecz wierzyciela alimentacyjnego i decyzji o przyznaniu świadczeń z tego funduszu. Biorąc pod uwagę, że na mocy art. 63 i art. 71 pkt 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 139, poz. 992) fundusz alimentacyjny przeszedł w stan likwidacji z dniem 1 maja 2004 r., a jego aktywa i pasywa stały się aktywami i pasywami Skarbu Państwa, wątpliwości tego Sądu wzbudziło również to, czy legitymacja taka przysługuje Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, czy Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prezesa tego Zakładu.

Sąd wskazał, że w obecnym stanie prawnym wątpliwa jest dopuszczalność wszczęcia egzekucji przez podmiot, który nie dysponuje tytułem wykonawczym stwierdzającym jego własne uprawnienie, tym bardziej że art. 27 ustawy z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (jedn. tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 1, poz. 7), regulującej udzielanie pomocy wierzycielom alimentacyjnym ze środków publicznych, przewiduje wydanie decyzji administracyjnej w sprawie zwrotu przez dłużnika alimentacyjnego świadczeń udzielonych z funduszu alimentacyjnego, która podlega wykonaniu w drodze egzekucji administracyjnej.

Sąd Okręgowy powziął również wątpliwość, czy należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego stanowią świadczenia alimentacyjne w rozumieniu art. 1081 i nast. k.p.c., co do których umorzenie egzekucji z powodu jej bezskuteczności jest niedopuszczalne (art. 1086 § 5 k.p.c.). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 lutego 1977 r., III CRN 305/76 (OSNPG 1978, nr 6, poz. 36) wskazał, że należności tego

funduszu podlegają zaspokojeniu przed należnościami alimentacyjnymi (art. 1025 § 1 k.p.c.). Tę samą kolejność zaspokojenia tych należności przewiduje obecnie obowiązujący art. 28 ustawy z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów.

R.B.

*

III CZP 69/10

„Czy umowę sprzedaży prawa wieczystego użytkowania gruntu i własności wzniesionych na nim budynków zawartą między spółką kapitałową, a prokurentem tej spółki można zakwalifikować jako »inną podobną umowę« w rozumieniu art. 15 § 1 k.s.h.»

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23 marca 2010 r., I ACa 1202/09, R. Artska, B. Kamiński, M. Ożóg)

Zagadnienie prawne zostało przedstawione w sprawie o ustalenie nieważności umowy sprzedaży prawa użytkowania wieczystego nieruchomości i związanej z nim własności budynków. Umowa taka zawarta została pomiędzy spółką z ograniczoną odpowiedzialnością oraz jej prokurentem, a cena sprzedaży została rażąco zaniżona na niekorzyść spółki. Sąd Okręgowy oddalił powództwo uznając, że taka umowa nie wchodzi w zakres zastosowania art. 15 § 1 k.s.h., nie stanowi bowiem „innej podobnej umowy” w rozumieniu tego przepisu. Rozpoznając apelację, Sąd Apelacyjny powziął wątpliwość co do kryterium podobieństwa umów decydującego o zastosowaniu normy zawartej w tym przepisie.

Wskazał na dwie możliwości jej wykładni – szeroką i wąską. Według wykładni szerokiej, art. 15 § 1 k.s.h. ma zastosowanie zarówno do umów nazwanych, jak i nienazwanych, jeśli wskutek zawarcia danej umowy majątek spółki kapitałowej zostanie zagrożony w interesie członka jej zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej, jej likwidatora lub prokurenta. Według wykładni wąskiej, art. 15 § 1 k.s.h. stosuje się jedynie do tych umów, które wykazują podobieństwo do umowy kredytu, pożyczki lub poręczenia. Sąd Apelacyjny wskazał również na *ratio legis* tego przepisu, tj. zabezpieczenie spółki kapitałowej przed zawieraniem niekorzystnych dla niej umów.

*

III CZP 70/10

„Czy umowa o oddanie w nieodpłatne użytkowanie nieruchomości budynkowych stanowiących komunalny zasób mieszkaniowy, przez gminę na rzecz komunalnej osoby prawnej jest sprzeczna lub stanowi obejście przepisów art. 13 ust. 1 w zw. z art. 14 ust. 2 oraz art. 25 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.) i z tej przyczyny jest nieważna w rozumieniu art. 58 § 1 k.c.?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 19 maja 2010 r., IV Ca 103/10, M. Szczocarz-Krysiak, A. Dawid, B. Bijak-Filipiak)

Przedstawione przez Sąd Okręgowy zagadnienie prawne, dotyczące nieważności umowy o oddanie przez gminę w nieodpłatne użytkowanie nieruchomości budynkowych stanowiących komunalny zasób mieszkaniowy na rzecz komunalnej osoby prawnej, wiąże się bezpośrednio z analizą istnienia legitymacji procesowej czynnej po stronie rzeczonoj komunalnej osoby prawnej w sprawie o eksmisję.

Sąd Okręgowy zauważył, że ocena legitymacji procesowej czynnej po stronie powodowej uzależniona jest od oceny tego, czy na podstawie wskazanej umowy powódka stała się użytkownikiem nieruchomości, w ramach której znajduje się lokal zajmowany przez pozwaną. Ma to znaczenie decydujące dla istnienia prawa podlegającego ochronie – w okolicznościach sprawy – na podstawie odpowiednio stosowanych norm prawnych regulujących roszczenie windykacyjne.

W rozpoznawanej sprawie mają zastosowanie przepisy dotyczące gospodarowania nieruchomościami stanowiącymi własność Skarbu Państwa oraz własność jednostki samorządu terytorialnego, ponieważ sporna nieruchomość stanowi własność gminy. Z kolei dla rozstrzygnięcia sprawy zasadnicze znaczenie mają art. 13 ust. 1 u.g.n. i art. 14 ust. 2 u.g.n., a także wzajemne ich relacje. Pierwszy z nich wprowadza zasadę, że nieruchomości – stanowiące własność jednostek samorządu terytorialnego lub Skarbu Państwa – mogą być przedmiotem obrotu, w tym mogą być obciążane ograniczonymi prawami rzeczowymi, do których należy użytkowanie. Druga

z wymienionych regulacji przewiduje, że nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa mogą być nieodpłatnie obciążane na rzecz jednostek samorządu terytorialnego ograniczonymi prawami rzeczowymi, a nieruchomości stanowiące własność jednostek samorządu terytorialnego mogą być nieodpłatnie obciążane ograniczonymi prawami rzeczowymi na rzecz Skarbu Państwa lub innych jednostek samorządu terytorialnego.

Sąd Okręgowy wskazał, że art. 14 ust. 2 u.g.n. nie może być rozumiany jako przepis wprowadzający normę zezwalającą na ustanowienie ograniczonego prawa rzeczowego na nieruchomości gminnej tylko na rzecz Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego; norma wynikająca z tego przepisu nie jest normą kompetencyjną, która pozwalałaby w ogóle ustanawiać ograniczone prawa rzeczowe w relacjach pomiędzy podmiotami publicznymi, podstawą zaś takiej normy jest art. 13 ust. 1 u.g.n. Jednocześnie nie jest istotne, jakiemu podmiotowi – prywatnemu czy publicznemu, osobie fizycznej czy prawnej – ma przysługiwać ograniczone prawo rzeczowe (np. użytkowanie). W takich sytuacjach do ustanowienia użytkowania należy stosować przepisy ogólne o użytkowaniu oraz odpowiednie przepisy o użytkowaniu przez osoby fizyczne. Wynika z tego, że norma wynikająca z art. 14 ust. 2 u.g.n. dotyczy jedynie odstępstw w zakresie ekwiwalentności świadczeń i nie można jej interpretować rozszerzająco.

Nie jest jednak wykluczone odmienne stanowisko, że art. 13 ust. 1 u.g.n. wprowadza ogólną zasadę, a wyjątek od niej jest uregulowany w art. 14 ust. 2. Artykuł 13 ust. 1 dopuszcza uregulowane ustawowo wyjątki od zasady przewidującej obrót nieruchomościami stanowiącymi przedmiot własności Skarbu Państwa i jednostek samorządu terytorialnego, natomiast wyjątkiem takim może być art. 14 ust. 2, który prowadzi do wniosku, że nie można obciążyć ograniczonym prawem rzeczowym – w tym użytkowaniem – nieruchomości należących do jednostek samorządu terytorialnego na rzecz innych podmiotów niż Skarb Państwa lub inna jednostka samorządu terytorialnego

Dalsze wątpliwości Sądu Okręgowego – w razie uznania dopuszczalności oddania nieruchomości gminnej w użytkowanie komunalnej osobie prawnej lub innemu podmiotowi – przejawiają się w aspekcie odpłatności takich rozporządzeń. Do istoty użytkowania – zgodnie z unormowaniami kodeksu cywilnego – nie należy odpłatność, natomiast z woli stron może się ono stać odpłatne. Artykuł 14 ust 2 u.g.n.

pozwała na rezygnację z odpłatności, co wymaga zgody organu stanowiącego samorządu terytorialnego. Wykładnia tego przepisu w zakresie odpłatności może być również odmienna. Z jednej strony przepis ten wprowadza wyjątek od reguły odpłatności (i zasady ekwiwalentności) rozporządzeń mieniem publicznym między podmiotami publicznymi. Do takich wniosków prowadzą również inne regulacje ustawy o gospodarce nieruchomościami nakazujące gospodarowanie nimi w sposób zgodny z zasadami prawidłowej gospodarki i skutkujące tym, że odpłatność jest ogólną zasadą. Stąd nie można oddać w użytkowanie nieodpłatne nieruchomości wchodzącej w skład gminnego zasobu nieruchomości komunalnej osobie prawnej, gdyż wyjątki powinny być interpretowane ściśle. Z drugiej strony można twierdzić, że art. 14 ust. 2 u.g.n. nie wprowadza wyjątków od zasady odpłatności, ponieważ w żadnym przepisie nie została ona przewidziana. Przepis ten jedynie zezwala na nieodpłatne ustanowienie ograniczonego prawa rzeczowego z uwzględnieniem publicznego celu takiego ustanowienia. Nieodpłatność związana jest jedynie z realizacją funkcji publicznej rozporządzania nieruchomościami, aby umożliwić uzasadnioną i racjonalną rezygnację z zasady ekwiwalentności. Stąd rozważenia wymaga to, czy art. 14 ust. 2 u.g.n. ustanawia wyjątek od zasady odpłatności rozporządzeń zezwalający jedynie na nieodpłatne obciążanie nieruchomości należących do jednostek samorządu terytorialnego ograniczonymi prawami rzeczowymi na rzecz Skarbu Państwa lub innej jednostki samorządu terytorialnego.

Następna wątpliwość Sądu Okręgowego dotyczy sankcji naruszenia normy wynikającej z art. 14 ust. 2 u.g.n., w razie uznania, że norma ta stanowi wyjątek od zasady odpłatności obciążania nieruchomości ograniczonymi prawami rzeczowymi. Sąd Okręgowy ponownie przedstawił dwie możliwe interpretacje tego zagadnienia. Za brakiem sankcji nieważności przemawia to, że użytkowanie może powstać na zasadzie nieodpłatności, zaś strony mogą poczynić odmienne ustalenia i odpłatność przewidzieć, przy czym art. 14 ust. 2 u.g.n. nie nakazuje odpłatności użytkowania nieruchomości gminnej w przypadku jego ustanowienia na rzecz podmiotów innych niż Skarb Państwa lub inna jednostka samorządu terytorialnego. Nie jest wykluczone stanowisko przeciwne, zgodnie z którym norma wynikająca z art. 14 ust. 2 u.g.n. nakazuje odpłatność użytkowania na rzecz podmiotów innych niż Skarb Państwa lub inna jednostka samorządu terytorialnego, skutkując nieważnością bezwzględną w razie nieodpłatnego ustanowienia użytkowania. Na nieważność nie wpływa charakter

(publicznoprawny lub prywatnoprawny) i lokalizacja przepisu, wobec tego należy przesądzić, czy nieodpłatne obciążenie ograniczonym prawem rzeczowym nieruchomości należącej do jednostki samorządu terytorialnego na rzecz podmiotu innego niż Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego powoduje nieważność umowy o oddanie nieruchomości w użytkowanie.

Ostatnim problemem przedstawionym przez Sąd Okręgowy jest ewentualne obejście norm wynikających z przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami regulujących zarząd nieruchomościami przez gminę. Co do zasady ustawa ta dopuszcza możliwość obciążania zasobu nieruchomości ograniczonymi prawami rzeczowymi, zatem obciążenie nieruchomości wchodzących w skład zasobu gminnego (w tym użytkowaniem) jest czynnością zgodną z prawem. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie można jednak nie uwzględnić, że z art. 25 ust. 3 u.g.n. wynika wyłączna kompetencja organu wykonawczego gminy do podejmowania określonych czynności z zakresu gospodarowania zasobem nieruchomości gminnych. Oznacza to, że nawet komunalnej osobie prawnej nie można powierzyć wykonywania tych czynności. Wynika stąd, że obciążenie nieodpłatnym użytkowaniem nieruchomości wchodzących w skład zasobu gminy ma na celu obejście normy nadającej wyłączną kompetencję organu wykonawczego gminy. Uznanie, że dopuszczalne jest obciążanie zasobu nieruchomości jednostki samorządu terytorialnego nieodpłatnym użytkowaniem, budzi wątpliwości, czy brak odpłatności w zestawieniu z ustanowieniem użytkowania na nieruchomościach wybranych z uwagi na ich przeznaczenie (w sprawie rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy – przeznaczenie mieszkaniowe) nie jest zabiegiem mającym na celu obejście bezwzględnie obowiązującej normy ustanowionej w przepisie art. 25 ust. 3 u.g.n. Z kolei ustanowienie użytkowania nie skutkuje wyłączeniem nieruchomości obciążonych tym prawem z zasobu nieruchomości gminnych, ale powoduje, że użytkownik w ten sposób uzyskuje uprawnienie do używania nieruchomości i pobierania z niej pożytków, jednocześnie może dokonywać czynności cywilnoprawnych o charakterze obligacyjnym i korzysta z ochrony prawnej.

A.T.

III CZP 71/10

„1. Czy ujęte w planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji, przyznane komornikowi sądowemu koszty egzekucyjne mają podstawę w prawomocnym postanowieniu o kosztach postępowania egzekucyjnego, uprzednio wydanym przez komornika sądowego, czy też czynność komornika polegająca na sporządzeniu projektu planu podziału, a w jej ramach ustalenie kosztów egzekucyjnych jako czynność *sui generis* nie ma charakteru rozstrzygającego, skoro na tym etapie postępowania egzekucyjnego, organem egzekucyjnym jest sąd i to on na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. orzeka o tych kosztach?

2. Czy Sąd rozpoznający zarzuty na plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji nieruchomości lub odpowiednio sąd drugiej instancji rozpoznający zażalenie na postanowienie zatwierdzające plan podziału, może pominąć w tym planie wierzyciela, który przyłączył się do egzekucji z nieruchomości po jej zbyciu w toku egzekucji na rzecz osoby trzeciej, bez uprzedniego złożenia wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego w tym zakresie, zgłoszonego najpóźniej w zarzutach do planu podziału lub odpowiednio w zażaleniu na postanowienie oddalające zarzuty i zatwierdzające plan podziału, przy założeniu, że w świetle regulacji art. 825 k.p.c. istnieją podstawy do złożenia takiego wniosku o umorzenie postępowania przez innego wierzyciela, który wszczął egzekucję z nieruchomości lub przyłączył się do niej przed jej zbyciem w toku egzekucji?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 20 kwietnia 2010 r., IV Cz 168/10, M. Bielska-Wojtaszek, B. Bijak-Filipiak, A. Dawid)

Uzasadniając pierwsze zagadnienie prawne Sąd Okręgowy stwierdził, że możliwe są dwa stanowiska.

Stanowisko, według którego zgodnie z art. 1035 k.p.c. komornik sporządza jedynie projekt planu podziału uwzględniający koszty egzekucyjne, nie rozstrzygając uprzednio o tych kosztach postanowieniem wydanym w oparciu o art. 770 k.p.c., a prawomocne postanowienie sądu zatwierdzające plan podziału sumy uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości w toku postępowania egzekucyjnego zgodnie z art. 1025 k.p.c. określa wysokość tych kosztów egzekucyjnych należnych i obliczonych od sumy

uzyskanej ze sprzedaży, uzasadnione jest przede wszystkim wynikającym z art. 1035 k.p.c. obowiązkiem niezwłocznego działania komornika w sporządzeniu projektu planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji. Z kolei możliwość zaskarżenia wydanego uprzednio postanowienia w przedmiocie ustalenia kosztów egzekucji przez komornika na podstawie art. 770 k.p.c. stanowiłaby istotną przeszkodę w realizacji zasady niezwłocznego działania uregulowanej w art. 1035 k.p.c. Prowadzi to do wniosku, że komornik nie wydaje postanowienia rozstrzygającego o kosztach egzekucji przed sporządzeniem projektu planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji nieruchomości; co więcej, od tej chwili organem egzekucyjnym jest sąd i to on orzeka w zakresie wysokości tych kosztów.

Odmienne stanowisko może być uzasadnione tym, że brak możliwości wydania przez komornika zaskarżalnego na podstawie art. 770 k.p.c. postanowienia o ustaleniu kosztów egzekucji, przy oczywistej niedopuszczalności zaskarżenia przez niego postanowienia zatwierdzającego plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji, pozbawia go przyznanego mu – w innych wypadkach prowadzenia postępowania egzekucyjnego – prawa do zakwestionowania skorygowanych lub zmienionych przez sąd kosztów egzekucyjnych. Komornik jest organem, który zasadniczo dokonuje czynności egzekucyjnych, w związku z czym nie można wykluczyć prawa tego organu egzekucyjnego do ustalenia kosztów prowadzonej egzekucji w trybie, który gwarantuje mu prawo do złożenia zażalenia na postanowienie sądu w przedmiocie tych kosztów egzekucji.

W odniesieniu do drugiego zagadnienia Sąd Okręgowy przeprowadził analizę orzecznictwa Sądu Najwyższego, powołując uchwały z dnia 30 marca 2006 r., III CZP 16/06 (OSNC 2007, nr 2, poz. 20) i z dnia 17 czerwca 2003 r., III CZP 31/03 (OSP 2004, nr 7-8, poz. 94) oraz uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 6 listopada 2007 r., III CZP 93/07 (OSNC 2008 nr 7-8, poz. 68). Wskazał, że treść uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego powinna mieć zastosowanie do przedmiotu rozstrzygnięcia w sprawie, w ramach której Sąd Okręgowy skierował zagadnienie prawne do rozpoznania. Podniósł jednak, że przy próbie jej zastosowania wyłoniła się poważna wątpliwość dotycząca możliwości uwzględnienia wniosku skarżącego wierzyciela o pominięcie innych wierzycieli w podziale sumy uzyskanej z egzekucji nieruchomości, którzy przyłączyli się do postępowania egzekucyjnego po zbyciu przedmiotowej nieruchomości na rzecz osoby trzeciej, podczas gdy w księdze

wieczystej nie dokonano wpisów o ich przyłączeniu, bez uprzedniego złożenia wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego względem tych wierzycieli.

Jednocześnie Sąd Okręgowy ustalił, że nie ma w tym przypadku podstaw do umorzenia postępowania egzekucyjnego z urzędu na podstawie art. 824 k.p.c. Ponadto wadliwość planu podziału powstała przez uwzględnienie w nim osoby, która nie była uprawniona do uczestnictwa w podziale sumy uzyskanej z egzekucji z powodu umorzenia względem niej postępowania egzekucyjnego, może być podnoszona zarówno w zarzutach przeciwko temu planowi podziału, jak i w zażaleniu na postanowienie sądu pierwszej instancji, przy czym dopuszczalne jest umorzenie postępowania egzekucyjnego względem jednego lub kilku z wierzycieli. W takiej sytuacji część sumy uzyskanej z egzekucji, która przypadłaby wierzycielowi prowadzącemu egzekucję nieprawidłowo, przypadłaby konkurencyjnym wierzycielom zgodnie z przysługującym im pierwszeństwem albo zostałaby wydana dłużnikowi.

Sąd Okręgowy zauważył również, że z art. 825 k.p.c. wynika, iż postępowanie egzekucyjne może być umorzone na wniosek wierzyciela, dłużnika lub innej osoby. Wierzyciel egzekwujący może w każdym czasie i w każdej sytuacji wnieść o umorzenie postępowania egzekucyjnego, które zainicjował. Uprawnienie takie przysługuje również dłużnikowi i innej osobie w sytuacji określonej w art. 825 k.p.c. Uprawnieniem takim dysponuje także nabywca nieruchomości, jako dłużnik egzekwowany. Problemem, który zdaniem Sądu Okręgowego powstaje przy wykładni art. 825 k.p.c., jest to, czy wierzyciel w określonych okolicznościach i z określonych przyczyn, jest legitymowany także do złożenia wniosku o umorzenie egzekucji innych współegzekwujących wierzycieli. Problem ten jest, według Sądu Okręgowego, elementem zasadniczej wątpliwości, która skutkowałą drugim z przedstawionych Sądowi Najwyższemu zagadnień prawnych.

A.T.

*

III CZP 72/10

„1. Czy w trakcie postępowania o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej toczącego się w trybie konwencji dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę (Dz.U. z 1995 r. Nr 108, poz. 528) i wydania w

tym postępowaniu prawomocnego orzeczenia nakazującego wydanie dziecka, które to orzeczenie nie zostało dotychczas wykonane oraz postępowania w sprawie o rozwód, sąd wydając wyrok w sprawie rozwodowej powinien pominąć rozstrzygnięcie w przedmiocie władzy rodzicielskiej nad małoletnim dzieckiem (art. 58 § 1 k.r.o., art. 598² § 1 k.p.c.);

2. w przypadku negatywnej odpowiedzi na powyższe zagadnienie, czy postępowanie w sprawie o rozwód podlega zawieszeniu stosownie do art. 598² § 1 zdanie drugie k.p.c. do czasu zakończenia postępowania o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 13 maja 2010 r., I ACa 190/10, B. Dobrowolski, E. Bieńkowska, I. Łapińska)

Sąd Apelacyjny, rozpoznając apelację od wyroku orzekającego rozwód, któremu apelujący zarzucił m.in. naruszenie art. 598² § 1 k.p.c. przez rozstrzygnięcie o władzy rodzicielskiej w czasie trwania postępowania o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej toczącego się w trybie konwencji dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę sporządzonej w Hadze dnia 25 października 1980 r. (Dz.U. z 1995 r. Nr 108, poz. 528 i z 1999 r. Nr 93, poz. 1085), powziął wątpliwości odnośnie do zamieszczenia w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięcia w przedmiocie władzy rodzicielskiej nad małoletnim synem stron w sytuacji, w której nie zostało zakończone postępowanie o odebranie małoletniego syna.

Zgodnie z art. 87 ust. 1 Konstytucji, źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są między innymi ratyfikowane umowy międzynarodowe. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 16 stycznia 1998 r., II CKN 855/97 (OSNC 1998, nr 9, poz. 142), postanowienia konwencji dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę sporządzonej w Hadze w dniu 25 października 1980 r. stanowią część krajowego porządku prawnego i są stosowane w Rzeczypospolitej Polskiej bezpośrednio, z uwzględnieniem wiążącej Polskę Konwencji o prawach dziecka przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526). Na podstawie art. 3 konwencji uprowadzenie dziecka będzie uznane za bezprawne, jeżeli nastąpiło naruszenie prawa do opieki przyznanego określonej osobie, instytucji lub

innej organizacji, wykonywanego wspólnie lub indywidualnie, na mocy ustawodawstwa państwa, w którym dziecko miało miejsce stałego pobytu bezpośrednio przed uprowadzeniem, przy czym prawo do opieki może wynikać w szczególności z mocy samego prawa, z orzeczenia sądowego lub administracyjnego albo z ugody mającej moc prawną w świetle przepisów ustawodawstwa tego państwa.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że prawo do wykonywania opieki w rozumieniu tego przepisu zostało zrównane w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1997 r., I CKN 653/97 (niepubl.) z wykonywaniem władzy rodzicielskiej. Na podstawie art. 19 konwencji, orzeczenie dotyczące zwrotu dziecka, wydane zgodnie z tą konwencją, nie narusza istoty prawa do opieki. Sąd drugiej instancji powołał się również na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 1998 r., I CKN 921/97 (niepubl.), zgodnie z którym w postępowaniu uregulowanym postanowieniami konwencji dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę kognicją sądu nie jest objęte – poza art. 16 – rozstrzygnięcie w przedmiocie władzy rodzicielskiej. Wskazał, że przedmiotem postępowania prowadzonego na podstawie przepisów konwencji jest zapewnienie niezwłocznego powrotu dzieci bezprawnie uprowadzonych lub zatrzymanych w jednym z państw sygnatariuszy oraz zapewnienie poszanowania praw do opieki i odwiedzin określonych przez ustawodawstwo państwa sygnatariusza konwencji. Z kolei rola sądu sprowadza się do zarządzenia powrotu dziecka w drodze nakazu jego wydania skierowanego do osoby, która dziecko uprowadziła. Uregulowanie władzy rodzicielskiej przez sąd polski może nastąpić w granicach jego jurysdykcji na ogólnych zasadach i na podstawie właściwego prawa dopiero po stwierdzeniu, że określone w konwencji prawne wymagania co do zwrotu dziecka nie zostały spełnione (art. 16 konwencji).

W sprawie rozpoznawanej przez Sąd Apelacyjny wymagania co do zwrotu dziecka zostały spełnione, ponieważ oparte są na prawomocnym orzeczeniu nakazującym wydanie dziecka i podlegającym wykonaniu. W związku z tym problem, przed którym stanął Sąd Apelacyjny polega na tym, czy sąd orzekający w sprawie o rozwód powinien pominąć orzeczenie w zakresie władzy rodzicielskiej.

Z art. 445¹ § 1 k.p.c. wynika, że w przypadku, gdy sprawa o rozwód lub o separację jest w toku, nie może być wszczęte odrębne postępowanie dotyczące władzy rodzicielskiej nad wspólnymi małoletnimi dziećmi stron lub o ustalenie kontaktów z nimi, natomiast w razie potrzeby orzeczenia o władzy rodzicielskiej lub o

kontaktach stosuje się przepisy o postępowaniu zabezpieczającym. Jednakże art. 598² § 1 k.p.c. wprowadza normę o charakterze szczególnym, podlegającą zastosowaniu w sprawie rozpoznawanej przez Sąd Apelacyjny. Wyłączona jest możliwość wszczęcia odrębnego postępowania dotyczącego władzy rodzicielskiej nad małoletnim dzieckiem, gdy toczy się sprawa o rozwód, w związku z czym jeśli w trakcie trwania postępowania w sprawie o rozwód wpłynął wniosek o wszczęcie postępowania dotyczącego władzy rodzicielskiej, to sąd opiekuńczy powinien przekazać go sądowi, przed którym toczy się postępowanie w sprawie o rozwód. Niemniej jednak unormowania te nie mają zastosowania w sytuacji toczącego się – w oparciu o Konwencję – postępowania o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką. W ocenie Sądu drugiej instancji, chwila wszczęcia obydwu postępowań nie ma znaczenia; art. 598² § 1 k.p.c. wprowadza zasadę, że w czasie trwania postępowania o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej, toczącego się na podstawie konwencji, nie można rozstrzygać w przedmiocie władzy rodzicielskiej lub opieki nad tą osobą, co wskazywałoby, że postępowanie o odebranie powinno być wszczęte wcześniej. Jednakże zdanie drugie tego przepisu wydaje się wskazywać, że postępowanie w sprawach dotyczących władzy rodzicielskiej lub opieki podlega zawieszeniu z urzędu z chwilą wszczęcia postępowania o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej. W przypadku, gdy w trakcie postępowania w sprawie o rozwód zapadło prawomocne orzeczenie – na podstawie konwencji – dotyczące odebrania osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką, wydaje się, że sąd orzekający w sprawie o rozwód powinien pominąć w wyroku rozwodowym rozstrzygnięcie dotyczące władzy rodzicielskiej.

Sąd Apelacyjny przedstawił również drugą wątpliwość, polegającą na tym, czy postępowanie w sprawie o rozwód podlega zawieszeniu stosownie do art. 598² § 1 zdanie drugie k.p.c. do czasu zakończenia postępowania o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej, którą sformułował na wypadek negatywnej odpowiedzi na pierwsze z przedstawionych zagadnień prawnych. Zdaniem Sądu drugiej instancji, art. 598² § 2 k.p.c. nie dotyczy postępowań w sprawie o rozwód, ponieważ zakres kognicji sądu orzekającego w tych sprawach obejmuje poza władzą rodzicielską również inne zagadnienia.

A.T.

*

III CZP 73/10

„Czy sąd rozpoznający na podstawie art. 5c ust. 5 w zw. z art. 5c ust. 6 ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o zasadach wykonywania uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa (Dz.U. Nr 106, poz. 493 ze zm.) odwołanie państwowej osoby prawnej od postanowienia Ministra Skarbu Państwa o nieuwzględnieniu jej sprzeciwu na odmowę wyrażenia zgody na dokonanie czynności prawnej w rozumieniu art. 5a ust. 1 tej ustawy jest uprawniony do wydania postanowienia o udzieleniu takiej zgody?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 1 kwietnia 2010 r., I ACa 30/10, E. Jefimko, D. Markiewicz, M. Majewska)

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, możliwe jest przyjęcie dwóch opozycyjnych stanowisk. Pierwsze z nich można sprowadzić do twierdzenia, że Sąd Okręgowy rozstrzygający odwołanie na rozstrzygnięcie ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa o nieuwzględnieniu sprzeciwu na odmowę wyrażenia zgody na dokonanie czynności prawnej w rozumieniu art. 5a ust. 1 u.z.w.z. jest wyłącznie uprawniony do wydania orzeczenia o oddaleniu odwołania lub o uchyleniu rozstrzygnięcia ministra, nie może natomiast wydać orzeczenia reformatoryjnego. Pogląd taki reprezentuje część doktryny.

Z drugiej strony Sąd Apelacyjny wskazał, że w orzecznictwie prezentowane jest stanowisko odmienne, tj. że sąd okręgowy uprawniony jest do wydania orzeczenia o charakterze reformatoryjnym, zasadą bowiem jest, że sąd orzeka pozytywnie lub negatywnie o przedmiocie objętym żądaniem. Zauważyć jednak należy, że sądy, które badały to zagadnienie, uznawały za przedmiot postępowania wnioski o wyrażenie zgody na dokonanie czynności prawnej, a nie złożone odwołanie.

W doktrynie wskazuje się, że zgoda ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa na dokonanie czynności prawnej w rozumieniu art. 5a ust 1 u.z.w.z. ma charakter wykonywania uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa względem państwowych osób prawnych i zbliżona jest do zgody osoby trzeciej określonej w art. 63 k.c., a minister nie rozstrzyga wniosku jako organ administracji publicznej, lecz jako organ reprezentujący Skarb Państwa w zakresie wykonywania przez niego uprawnień

względem państwowych osób prawnych. Zgoda na dokonanie czynności prawnej w zakresie rozporządzenia składnikami aktywów trwałych, czy też odmowa wyrażenia takiej zgody stanowi wyraz władztwa wykonywanego w innej formie działania administracji niż decyzja.

Zaaprobowanie stanowiska, że orzeczenie sądu okręgowego może mieć charakter reformatoryczny oznaczałoby, iż sąd jest uprawniony do zmiany rozstrzygnięcia wydanego przez ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa o nieuwzględnieniu sprzeciwu i wyrazić za niego zgodę na dokonanie czynności prawnej. Wydaje się jednak, że w takim przypadku ustawodawca przyznałby państwowej osobie prawnej zamiast odwołania, inny środek prawny umożliwiający realizację tego celu, tj. prawo do wytoczenia powództwa o ukształtowanie prawa (o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli zastępującego zgodę na dokonanie czynności prawnej).

A.Z.

*

III CZP 74/10

„Czy dopuszczalna jest droga sądowa w sprawie z powództwa szkoły wyższej przeciwko osobie fizycznej o świadczenie pieniężne obejmujące zobowiązanie do zwrotu na podstawie § 14 ust. 1 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 25 maja 2005 roku w sprawie warunków i trybu organizowania, prowadzenia i odbywania studiów doktoranckich oraz przyznawania i zwrotu stypendiów doktoranckich (Dz.U. z 2005 r. Nr 115, poz. 964) stypendium doktoranckiego pobranego przez osobę skreśloną z listy uczestników doktoranckich na podstawie art. 38 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z 2003 r. Nr 65, poz. 595) w związku z § 3 ust. 2 pkt 1 wymienionego wyżej rozporządzenia.

(postanowienie Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 22 grudnia 2009 r., II Ca 786/09, A. Ścioch-Kozak, I. Tchórzewska, E. Bezalen)

Sąd drugiej instancji przedstawił analizę aktów prawnych będących podstawą odbywania studiów doktoranckich organizowanych przez uczelnie wyższe. Zwrócił

szczególną uwagę na rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 25 maja 2005 r. w sprawie warunków i trybu organizowania, prowadzenia i odbywania studiów doktoranckich oraz przyznawania i zwrotu stypendiów doktoranckich (Dz.U. Nr 115, poz. 964), które zostało co prawda zastąpione nowym aktem, ale obowiązywało w chwili odbywania przez pozwanego studiów doktoranckich.

Z powołanego rozporządzenia wynika niewątpliwie, że kwestie związane z naborem na studia doktoranckie, skreśleniem z listy uczestników takich studiów, przyznaniem lub cofnięciem stypendium doktoranckiego należą do spraw z zakresu administracji publicznej i wymagają rozstrzygnięcia w formie decyzji administracyjnej.

Z kolei jeśli chodzi o kwestię związaną ze zwrotem stypendium doktoranckiego przez osobę, która została skreślona z listy uczestników studiów doktoranckich, to rozporządzenie nie przewiduje tu obowiązku wydania decyzji przez właściwy organ strukturalny studiów doktoranckich, a jedynie uznaniowo wskazuje, że osoba skreślona z listy uczestników doktoranckich może zostać zobowiązana przez podmiot, który przyznał stypendium, do jego zwrotu (§ 14 rozporządzenia). Niemniej należy wskazać, że art. 3 § 2 ust. 4 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi przewiduje kontrolę działalności administracji publicznej przez sądy administracyjne nad innymi niż wymienione w § 2 pkt 1-3 tego przepisu aktami lub – co wymaga podkreślenia – czynnościami z zakresu administracji publicznej dotyczącymi uprawnień lub obowiązków wynikających z przepisów prawa.

Pozostaje zatem do rozstrzygnięcia, czy żądanie zwrotu stypendium jest wykonywaniem przez uczelnię czynności z zakresu administracji publicznej, które dotyczą uprawnień wynikających z przepisów prawa. Twierdząca odpowiedź wykluczyłaby możliwość uznania, że sprawa niniejsza ma charakter sprawy cywilnej w rozumieniu art. 1 k.p.c.

Uprawnienie uczelni do zobowiązania podmiotu skreślonego z listy uczestników studiów doktoranckich do zwrotu pobranego stypendium wiąże się z wykonywanymi (uprzednio) zadaniami z zakresu administracji publicznej. W przeszłości oba podmioty (uczelnię i doktoranta) łączył stosunek administracyjnoprawny związany z przyjęciem danej osoby na uczestnika studiów doktoranckich. W ramach tego stosunku uczelnia i uczestnik studiów doktoranckich niewątpliwie nie występowali jako równorzędni partnerzy. Stypendium było przyznawane w związku z wykonywaniem przez uczelnię zadań z zakresu administracji publicznej, po spełnieniu przez uczestnika studiów

doktoranckich określonych w rozporządzeniu przesłanek. Przyznanie stypendium nie wynika ze stosunku cywilnoprawnego. W świetle powyższego wydaje się być uzasadnione twierdzenie, że nie istnieją wystarczające podstawy do uznania, jakoby prawo uczelni do zobowiązania podmiotu skreślonego z listy uczestników studiów doktoranckich do zwrotu stypendium wynikało z istnienia pomiędzy tymi podmiotami stosunku o charakterze cywilnoprawnym. Co więcej, nie ma podstaw, aby w świetle przytoczonej regulacji uznać, że stypendium jest formą wynagrodzenia za świadczenia wykonywane przez uczestnika studiów doktoranckich na rzecz uczelni w postaci prowadzenia zajęć dydaktycznych. Z powołanego rozporządzenia wyraźnie wynika, że uprawnienie do otrzymania stypendium powstaje w sytuacjach ściśle określonych w tym rozporządzeniu (zob. § 10).

Z drugiej strony powstaje zasadnicza wątpliwość, dlaczego ustawodawca dla kwestii związanych z skreśleniem z listy uczestników studiów doktoranckich, przyznaniem lub cofnięciem stypendium doktoranckiego wymagał podjęcia decyzji administracyjnej, natomiast nadając uczelni uprawnienie do zobowiązania osoby skreślonej z listy uczestników studiów doktoranckich do zwrotu pobranego stypendium nie przewidział dla realizacji tego uprawnienia formy w postaci podjęcia przez określony podmiot decyzji (jak to się dzieje np. w przypadku cofnięcia stypendium doktoranckiego), co sugerowałoby twierdzenie o braku podstaw do uznania, że dochodzenie przez uczelnię takiego zobowiązania ma nastąpić na drodze postępowania administracyjnego.

Sąd drugiej instancji zwrócił także uwagę, że pojęcie sprawy cywilnej w rozumieniu art. 1 k.p.c. należy interpretować szeroko, co wiąże się z tym, że wykładnia art. 1 i 2 k.p.c. powinna pozostawać w zgodzie z przepisami art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 i art. 177 Konstytucji, które gwarantują każdemu prawo do sądu, stwarzając domniemanie kompetencji sądu powszechnego we wszystkich sprawach, z wyjątkiem spraw ustawowo zastrzeżonych dla właściwości innych sądów.

A.Z.

III CZP 75/10

„Czy fakt ogłoszenia upadłości likwidacyjnej wykonawcy robót budowlanych obliguje inwestora do zwrócenia mu kaucji gwarancyjnej przed upływem okresu, na który została ustanowiona?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 maja 2010 r., I ACa 387/10, W. Gawrylczyk, M. Domel-Jasińska, M. Sokołowska)

W ocenie Sądu Apelacyjnego regulacje Prawa upadłościowego i naprawczego nie dają jasnej odpowiedzi na postawione pytanie. Wątpliwości budzi wywodzenie obowiązku zwrotu kaucji przez inwestora w razie ogłoszenia upadłości likwidacyjnej wykonawcy robót budowlanych z art. 91 ust. 2 Pr.u.n., który stanowi, że z dniem ogłoszenia upadłości wszelkie zobowiązania majątkowe niepieniężne zmieniają się na zobowiązania pieniężne i z tym dniem stają się płatne, chociażby termin ich wykonania jeszcze nie nastąpił.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, art. 91 ust. 2 Pr.u.n. odnosi się bezpośrednio tylko do zobowiązań majątkowych niepieniężnych upadłego, a nie do jego wierzytelności. Sąd zauważył, że przepis ten nie wprowadził w sposób dosłowny wyjątku od zawartych w kodeksie cywilnym uregulowań dotyczących terminu spełnienia świadczenia przez dłużnika, w tym zwłaszcza polegającego na zwrocie kaucji gwarancyjnej. Z tego względu rozszerzającą wykładnię tego przepisu należy uznać za niedopuszczalną.

Z drugiej strony Sąd Apelacyjny uznał za racjonalne argumenty przemawiające za przyjęciem, że art. 91 ust. 2 Pr.u.n. daje prawo do żądania zwrotu kaucji gwarancyjnej przed upływem umownego terminu. Przyznał, że nieracjonalne byłoby oczekiwanie, by upadły nadal był zobowiązany do usuwania wad budowlanych. Takie rozwiązanie byłoby sprzeczne z celem postępowania upadłościowego, które zmierza m.in. do zakończenia działalności gospodarczej. Ponadto natychmiastowy zwrot kaucji ułatwiałby postępowanie upadłościowe, gdyż możliwe byłoby ustalenie realnego majątku podlegającego podziałowi. Sąd Apelacyjny podkreślił jednak, że argumenty te nie przekonały ustawodawcy do pozbawienia uprawnionego z gwarancji możliwości zaspokojenia roszczeń z udzielonego zabezpieczenia, skoro nie wprowadzono do ustawy przepisu regulującego taki przypadek.

G.G.

*

III CZP 76/10

„Czy najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje – na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. – zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w sytuacji, gdy śmierć poszkodowanego nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 28 maja 2010 r., I CA 274/10, W. Misiuda, E. Mazur-Selwa, T. Strzyż)

Na wstępie Sąd Okręgowy przypomniał, że kodeks zobowiązań z 1933 r. zawierał – wzorowaną na prawie szwajcarskim i orzecznictwie francuskim – regulację stanowiącą podstawę do zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego z powodu krzywdy polegającej na cierpieniach psychicznych, wywołanych utratą osoby bliskiej (art. 166 k.z.). W latach 50. Sąd Najwyższy, dostrzegając problem związany z możliwością kompensowania bólu drogą korzyści pieniężnych, nadał zadośćuczynieniu charakter mieszany; świadczenie to miało służyć wynagrodzeniu szczególnych uszczerbków majątkowych i niemajątkowych, z pominięciem jednak bólu po śmierci osoby bliskiej. Wykładnia art. 166 k.z. stanowiła inspirację dla ustawodawcy, który w kodeksie cywilnym przewidział możliwość zasądzenia najbliższym członkom rodziny zmarłego stosownego odszkodowania mającego wyrównać różne uszczerbki majątkowe (art. 446 § 3 k.c.). Dopiero wprowadzenie z dniem 3 sierpnia 2008 r. przepisu art. 446 § 4 k.c. oznaczało pojawienie się w porządku prawnym podstawy do zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w postaci bólu i cierpienia psychicznego spowodowanego utratą osoby bliskiej.

Sąd Okręgowy wyraził pogląd, że do zdarzeń sprzed dnia 3 sierpnia 2008 r., których skutkiem jest szkoda niemajątkowa (ból i cierpienie po stracie osoby bliskiej) wynikająca z zerwania więzi rodzinnych pomiędzy najbliższymi członkami rodziny, powinny mieć zastosowanie środki ochrony prawnej przewidziane w art. 24 § 1 i 448 k.c. Przemawia za tym otwarty i stale rozbudowywany o nowe wartości katalog dóbr osobistych zawarty w art. 23 k.c. Wiąż rodzinna występująca w prawidłowo

funkcjonującej rodzinie to wartość niemajątkowa przysługująca każdemu członkowi najbliższej rodziny, a więc ściśle związana z jednostką ludzką. Jej zerwanie przez śmierć osoby bliskiej wywołane cudzym, bezprawnym i zawinionym działaniem wywołuje szereg skutków po stronie pozostałych przy życiu członków najbliższej rodziny. Z tego powodu pełne naprawienie szkody powinno w takiej sytuacji obejmować nie tylko uszczerbek majątkowy, ale i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę. Problem ten dostrzeżony został przez ustawodawcę, który wraz z wprowadzeniem art. 446 § 4 k.c. zlikwidował dotychczasowe kontrowersje doktrynalne, przepis ten odnosi się jednak do zdarzeń powstałych po dniu 3 sierpnia 2008 r.

G.G.

*

III CZP 77/10

„1. Czy zarząd spółdzielni mieszkaniowej uprawniony jest do podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę określającą przedmiot odrębnej własności wszystkich lokali mieszkalnych i lokali o innym przeznaczeniu w tej nieruchomości wydaną w trybie art. 42 ust. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jedn. Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.);

2. oraz czy różnicowanie wielkości udziałów we współwłasności nieruchomości wspólnej związanych z odrębną własnością każdego lokalu ujawnione w księdze wieczystej może stać na przeszkodzie ustanowieniu odrębnej własności kolejnych lokali?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 9 czerwca 2010 r., VIII Cz 166/10, R. Krawczyk, J. Siedlaczek, H. Matuszewska)

Zdaniem Sądu Okręgowego, więcej argumentów przemawia za niedopuszczalnością podjęcia przez zarząd spółdzielni mieszkaniowej uchwały zmieniającej wydaną na podstawie art. 42 ust. 2 u.s.m. uchwałę określającą przedmiot odrębnej własności lokali w danej nieruchomości, a w szczególności wielkość udziałów we współwłasności nieruchomości wspólnej związanych z odrębną własnością

każdego lokalu. Nawet w razie uznania, że zarząd jest do tego władny, konieczne stałoby się dochowanie notarialnej formy takiej czynności. W wyniku wyodrębnienia pierwszego lokalu nieruchomości, na której znajduje się budynek objęty uchwałą, staje się przedmiotem współwłasności spółdzielni i właścicieli wyodrębnionych lokali, a zatem każda zmiana uchwały powodująca zmianę wielkości udziałów poszczególnych współwłaścicieli nieruchomości prowadzi do przesunięć własnościowych. Ze względu na przedmiot tej własności, którą jest nieruchomość, zwykła pisemna forma takiej uchwały byłaby niedopuszczalna. Zmiana uchwały podjęta w zwykłej formie pisemnej nie mogłaby stanowić podstawy do ustanowienia odrębnej własności lokalu i przeniesienia jego własności.

Sąd Okręgowy zasygnalizował, że w piśmiennictwie pojawia się pogląd o dopuszczeniu zmiany uchwały podjętej przez zarząd na podstawie art. 42 ust. 2 u.s.m., ale jest on obwarowany dodatkowymi zastrzeżeniami. Po pierwsze, musi być zachowany tryb przewidziany w art. 43 u.s.m. Po drugie, zmiana taka jest możliwa, gdy na podstawie wcześniej podjętej uchwały nie dokonano ustanowienia odrębnej własności ani nie przeniesiono własności żadnego lokalu, gdyż uchwały zarządów spółdzielni określające przedmiot odrębnej własności lokali w każdej nieruchomości stanowią trwałą podstawę przenoszenia własności wszystkich lokali w danej nieruchomości, określając dla każdego lokalu odpowiedni udział w tej samej nieruchomości wspólnej.

Sąd Okręgowy przywołał pogląd Sądu Najwyższego, że wadliwe określenie wielkości udziałów przypadających właścicielom lokali we wspólnej nieruchomości, dokonane w czynnościach prawnych wyodrębniania i sprzedaży lokali, powoduje nieważność tych postanowień dotkniętych wadą (postanowienie z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 896/00, OSNC 2003, nr 6, poz. 81), zatem w razie wątpliwości co do wielkości udziału notariusz mógłby skorzystać z prawa odmowy dokonania czynności notarialnej. Uzasadnione jest także stanowisko odmienne, wskazujące na brak przeszkód w dokonaniu czynności notarialnej, gdy wielkość udziałów w nieruchomości wspólnej poszczególnych współwłaścicieli nie jest równa jedności. Jeżeli w umowie o ustanowieniu odrębnej własności lokalu strony nie podadzą wielkości udziału we współwłasności nieruchomości wspólnej albo określą go niezgodnie z art. 3 ust. 3 lub ust. 5 u.w.l., to umowa taka będzie nieważna tylko wtedy, gdy nie będzie możliwe ustalenie tego udziału na podstawie zawartych w umowie danych dotyczących

powierzchni użytkowej wyodrębnionego lokalu z pomieszczeniami i łącznej powierzchni użytkowej wszystkich lokali. Niezgodność ta mogłaby zostać usunięta w zawartej w przyszłości umowie między stronami albo w stosownej uchwale wspólnoty mieszkaniowej. W razie braku porozumienia możliwe byłoby skorzystanie z opartego na właściwej podstawie prawnej powództwa.

G.G.

*

III CZP 78/10

„Czy kurator spadku jest biernie legitymowany w sprawie o ustalenie nabycia przez Skarb Państwa na podstawie dekretu z dnia 8 marca 1946 roku o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz.U. Nr 13, poz. 87 ze zm.) własności nieruchomości wchodzącej w skład spadku?”

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2010 r., III CSK 219/09, J. Gudowski, G. Misiurek, I. Gromska-Szuster)

Problem przedstawiony do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego dotyczy istnienia po stronie kuratora spadku legitymacji procesowej biernej w sporze dotyczącym ustalenia własności nieruchomości wchodzącej w skład spadku. Wątpliwości Sądu Najwyższego sprowadzają się do pytania, czy w zakresie sprawowanego przez kuratora zarządu nad majątkiem spadkowym (art. 667 § 2 k.p.c.) mieści się również uprawnienie (legitymacja) do występowania w postępowaniu cywilnym w sprawach dotyczących ustalenia własności nieruchomości wchodzącej w skład spadku.

Uzasadniając przedstawione zagadnienie prawne, Sąd Najwyższy zauważył, że sprawowanie zarządu majątkiem spadkowym stanowi obowiązek kuratora spadku (art. 667 § 2 zdanie pierwsze k.p.c.). Do zarządu majątkiem spadkowym stosuje się odpowiednio przepisy o zarządzie w toku egzekucji z nieruchomości (art. 667 § 2 zdanie drugie k.p.c.), stąd też w sprawach wynikających z zarządu nieruchomością kurator spadku może pozywać i być pozywanym (art. 935 § 1 zdanie trzecie k.p.c.).

Jak zaznaczył Sąd Najwyższy, w dotychczasowym orzecznictwie problematyka legitymacji procesowej biernej kuratora spadku nie jest ujmowana jednolicie. W

niektórych judykatach przyjmuje się jednoznacznie, że kurator spadku nie ma legitymacji procesowej biernej w sporze o własność nieruchomości, gdyż spór ten wykracza poza granice zarządu nieruchomością, w innych natomiast podkreśla się, iż kuratorowi przysługuje legitymacja procesowa bierna w sprawach dotyczących własności nieruchomości wchodzących w skład spadku. W orzecznictwie zwraca się również uwagę, że odpowiednie stosowanie art. 935 § 1 k.p.c. do sprawowania zarządu przez kuratora spadku prowadzi do wniosku, iż w zakresie czynności faktycznych i prawnych podejmowanych przez kuratora spadku w celu zachowania majątku w stanie niepogorszonym mieści się także powództwo wytoczone przez powoda, którego celem jest zachowanie masy spadkowej. Zdaniem Sądu Najwyższego, w świetle tego poglądu można zatem przyjąć, że te same względy, które przemawiają za przyznaniem kuratorowi legitymacji procesowej czynnej uzasadniają również bierną legitymację kuratora spadku w postępowaniu, które zmierza do uszczuplenia masy spadkowej.

Sąd Najwyższy zwrócił jednocześnie uwagę, nawiązując do poglądów doktryny, że uprawnienie (legitymacja) kuratora spadku do występowania w procesie cywilnym musi być oceniana w płaszczyźnie stanowiska prawnego tego podmiotu. Istotne znaczenie ma przy tym kwestia, czy kurator spadku – występując zawsze na rzecz nie zgłaszających się spadkobierców – działa w imieniu tych osób, jako zastępca bezpośredni, czy też w imieniu własnym, jako zastępca pośredni.

P.P.

*

III CZP 79/10

„Czy biuro podróży ponosi odpowiedzialność za szkodę niemajątkową wyrażającą się w »zmarnowaniu urlopu« na podstawie art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o usługach turystycznych (Dz.U. z 2004 r. Nr 223, poz. 2268 ze zm.), bądź na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.».

(postanowienie Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 14 maja 2010 r., IV Ca 392/10, J. Kaczmarek-Kęsik, A. Dąbrowska, E. Mierzejewska)

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że podstawę prawną odpowiedzialności organizatora turystyki z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy o świadczenie usług turystycznych stanowi art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o usługach turystycznych (Dz.U. z 2004 r. Nr 223, poz. 2268 ze zm.). Przywołany przepis, wprowadzony do ustawy o usługach turystycznych w następstwie implementacji do polskiego porządku prawnego rozwiązań przewidzianych przez art. 5 ust. 2 dyrektywy Rady nr 90/314/EWG z dnia 13 czerwca 1998 roku w sprawie zorganizowanych podróży, wakacji i wycieczek (Dz.U. UE 1990 L 158/59) statuuje odpowiedzialność organizatora turystyki za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy o świadczenie usług turystycznych na zasadzie ryzyka, przy czym – jak zaznaczył – jego treść nie rozstrzyga jednoznacznie, czy odpowiedzialność na tej podstawie prawnej obejmuje również odpowiedzialność za szkodę niemajątkową wyrażającą się w utracie przez klienta urlopu lub zmniejszeniu jego atrakcyjności (tzw. odpowiedzialność za zmarnowanie urlopu).

Analizując zakres odpowiedzialności organizatora turystyki z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy o świadczenie usług turystycznych, Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w prawie polskim nie jest możliwe skuteczne dochodzenie roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1986 r., III CZP 2/86, OSNCP 1987, nr 1, poz. 10). Z drugiej jednak strony w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości prezentowane jest jednoznaczne stanowisko wskazujące, że art. 5 ust. 2 wymienionej dyrektywy przyznaje konsumentom prawo do zadośćuczynienia za szkodę niematerialną wynikającą z niewykonania lub nienależytego wykonania umowy o usługę turystyczną (wyrok z dnia 12 marca 2002 r., C-168/00, Simone Leitner v. TUI Deutschland GmbH & Co.KG, ECR 2002, s.I-02631). W ocenie Sądu możliwe jest zatem przyjęcie stanowiska, nawiązującego do dorobku orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości zapadłego na gruncie art. 5 ust. 2 dyrektywy, że odpowiedzialność organizatora turystyki na podstawie art. 11a ust. 2 ustawy o usługach turystycznych obejmuje nie tylko szkodę majątkową powstałą wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania umowy o usługę turystyczną, ale również krzywdę poniesioną z tego tytułu.

Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę, że w prawie polskim istnieje otwarty katalog dóbr osobistych (art. 23 k.c.), a tym samym możliwy jest do przyjęcia pogląd,

iż prawo do udanego urlopu wypoczynkowego stanowi dobro osobiste osoby fizycznej. Jego naruszenie, w następstwie niewykonania lub nienależytego wykonania umowy o świadczenie usług turystycznych, może więc stanowić podstawę do przypisania organizatorowi turystyki odpowiedzialności za doznaną krzywdę w oparciu o przepis art. 448 k.c. Sąd zaznaczył jednocześnie, że uszczerbek polegający na tzw. zmarnowanym urlopie może również w konkretnych sytuacjach prowadzić do naruszenia innych dóbr osobistych osoby fizycznej takich jak spokój psychiczny, prawo do korzystania z wartości środowiska naturalnego.

P.P.

*

III CZP 80/10

„Czy oświadczenie dłużnika złożone na podstawie art. 97 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm.) może określać kwotę zadłużenia jako sumę ściśle określonej kwoty pieniężnej oraz odsetek umownych liczonych według zmiennej stopy procentowej bez wskazania okresu ich naliczania, odsetek przeterminowanych i ewentualnych kosztów egzekucji?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 24 kwietnia 2010 r., IV Cz 293/10, A. Dąbrowska, J. Kaczmarek-Kęsik, J. Łata)

Sąd Okręgowy zauważył, że oświadczenie woli zawierające poddanie się egzekucji składane jest w związku z zawartą z bankiem czynnością prawną. Oświadczenie to powinno zawierać kwotę zadłużenia, do której bank może wystawić bankowy tytuł egzekucyjny, oraz termin, do którego bank może wystąpić o nadanie tytułowi klauzuli wykonalności (art. 97 ust. 2 zdanie pierwsze Pr.bank.).

Pojawia się wobec tego pytanie, jak należy rozumieć pojęcie „kwota zadłużenia” użyte w przywołanej regulacji.

Do dnia 1 maja 2004 r. (ustawa z dnia 1 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz zmiana innych ustaw) ustawodawca w art. 97 ust. 2 Pr.bank. wskazywał, że oświadczenie powinno określać kwotę, do której dłużnik poddaje się egzekucji. W tym stanie prawnym Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że jeżeli ze względu na charakter czynności bankowej dłużnik nie może sprecyzować w

oświadczeniu o poddaniu się egzekucji kwoty świadczenia, powinien wskazać górną jej wysokość, wyznaczając w ten sposób dopuszczalną granicę egzekucji.

Na skutek zmiany treści art. 97 ust. 2 Pr.bank. ustawodawca wskazał, że oświadczenie powinno określać „kwotę zadłużenia”. Dotychczas kwota, do której dłużnik poddawał się egzekucji, wyznaczała granice roszczeń banku, w tym wysokość odsetek kapitałowych za opóźnienie i kosztów egzekucji. Zmiana art. 97 ust. 2 spowodowała wątpliwość, co może zawierać kwota zadłużenia: czy jedynie kapitał i odsetki umowne, czy również odsetki za niespełnienie świadczenia w terminie i koszty egzekucji. Przesądzenia zatem wymaga, czy kwota zadłużenia w oświadczeniu o poddaniu się egzekucji powinna określać górną granicę odpowiedzialności wyrażoną kwotowo, czy też może stanowić nieprecyzyjny opis sposobu obliczania wysokości tej kwoty w oparciu o dane i zdarzenia które będą znane dopiero w przyszłości.

Sąd drugiej instancji zauważył, że za ujęciem w „kwocie zadłużenia” również kwot z tytułu odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia i kosztów egzekucji przemawia fakt, iż wynikają one bezpośrednio ze zobowiązania, którego źródłem jest oświadczenie o poddaniu się egzekucji. Strony w umowie mogą bowiem swobodnie ustalić skutki i zakres odpowiedzialności w wypadku niespełnienia warunków umowy w tym również zakres i sposób odpowiedzialności za niespełnienie świadczenia w terminie.

Możliwa jest jednak inna interpretacja terminu „kwota zadłużenia.” Kwota ta powinna obejmować w swej treści jedynie kwotę kredytu i odsetek umownych, wynikających z jego udzielenia. Ustawodawca nadał bankom, podmiotom niepublicznym, uprzywilejowaną pozycję poprzez możliwość wydawania bankowych tytułów egzekucyjnych. Po formalnym badaniu w postępowaniu przed sądem dokumenty te są tytułami wykonawczymi, na podstawie których może toczyć się egzekucja. Wynika z tego, że granice uprzywilejowania powinny być określone w ramach przewidywalnych, typowych, wynikających ze zobowiązania, następstw niespełniania zobowiązania. Dla pozostałych roszczeń istnieje droga postępowania przed sądem przy udziale obu stron stosunku prawnego.

Za taką wykładnią przemawia także zmiana wprowadzona przez ustawodawcę z dniem 1 maja 2004 r. w brzmieniu ustawy polegająca na zastąpieniu określenia „kwoty do której dłużnik poddaje się egzekucji” na „kwotę zadłużenia”. Takie

sformułowanie granic egzekucji wskazuje na ścisły związek pomiędzy czynnością bankową a treścią oświadczenia.

A.Z.

GLOSY

prawo cywilne materialne

1. Zarzucając w skardze kasacyjnej naruszenie prawa materialnego, nie można poprzestać jedynie na konkretyzacji podstawy poprzez wskazanie przepisu prawa, który został naruszony, lecz nadto należy zawsze określić, czy przepis ten został błędnie wyłożony lub niewłaściwie zastosowany.

2. Skoro art. 390 § 1 k.c., określający jedną z sankcji niewykonania umowy przedwstępnej, statuuje szczególny rodzaj odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania, to znajdują do niego zastosowanie przepisy Działu II w Tytule VII księgi trzeciej Kodeksu, dotyczące skutków niewykonania zobowiązań. W szczególności należy wymienić art. 471 k.c., z którego, w związku z dyspozycją art. 390 § 1 k.c. wynika, że dłużnik z umowy przedwstępnej, który nie uczynił zadość obowiązkowi zawarcia umowy przedwstępnej, może zwolnić się od odpowiedzialności odszkodowawczej jedynie wówczas, gdy wykaże, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (*scil.* „uchylenie się” od zawarcia umowy przyrzeczonej) jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności.

3. Przepis art. 390 § 1 k.c. nie przesądza w ogóle zasady odpowiedzialności za uchylenie się od zawarcia umowy przyrzeczonej. Nie jest więc konieczne, aby dłużnik wykazał się „złą wolą”, rozmyślnie zwlekając z zawarciem umowy przedwstępnej czy też wprost odmawiając jej zawarcia i szkodząc w ten sposób interesowi wierzyciela. Wystarczy natomiast to, aby wbrew swojemu obowiązkowi zaniedbał on dokonania takich czynności prawnych lub faktycznych, które zawarcie umowy przyrzeczonej w ogóle czynią możliwym.

4. Wyrównaniu w granicach tzw. ujemnego interesu umowy nie podlegają korzyści, które kontrahent by osiągnął, gdyby umowa nie doszła do skutku. Chodzi jedynie o odszkodowanie w ramach tzw. ujemnego interesu umownego. Odszkodowanie to obejmuje straty wynikłe z niedojścia do skutku umowy między stronami, na które składają się koszty zawarcia umowy, wydatki związane z własnym świadczeniem, zbędne nakłady podjęte w związku z

własnym świadczeniem, wyłączone są natomiast niezyskane korzyści w postaci tych, które odpowiadały uzyskanym w razie dojścia do skutku umowy i jej wykonania

(wyrok z dnia 5 grudnia 2006 r., II CSK 274/06, T. Bielska-Sobkowicz, B. Myszką, T. Żyznowski, niepubl.).

Glosa

Macieja Kalińskiego, Glosa 2010, nr 2, s. 29

Glosa ma zasadniczo charakter krytyczny.

Glosator stwierdził, że Sąd Najwyższy wyraził trafne zapatrywanie, opowiadając się za kontraktowym charakterem odszkodowawczej odpowiedzialności dłużnika z umowy przedwstępnej. Stwierdził zarazem, że w braku wskazania w treści przepisu zasady odpowiedzialności należy przyjąć, iż chodzi o odpowiedzialność absolutną. W odniesieniu do uszczerbku objętego indemnizacją na podstawie art. 390 §1 k.c., glosator wyraził pogląd, że nie ulega wątpliwości, iż odszkodowanie to nie obejmuje korzyści utraconych przez niedojście do skutku umowy przyrzeczonej. Glosator nie podzielił stanowiska Sądu Najwyższego, że wydatki związane z własnym świadczeniem wchodzą w zakres indemnizacji. Zdaniem autora, wydatki tego rodzaju wykraczają poza chroniony w art. 390 §1 k.c. zakres zaufania poszkodowanego.

W dalszej kolejności glosator odniósł się do wyrażonego przez Sąd Najwyższy poglądu, że odszkodowanie w granicach ujemnego interesu obejmuje nakłady podjęte w związku z własnym świadczeniem lub przyjęciem świadczenia kontrahenta. Zauważył, że trudno ustalić, dlaczego tego rodzaju nakłady mają stanowić – jak przyjął Sąd Najwyższy – wynik zaufania w zawarciu, a nie w wykonaniu umowy przyrzeczonej.

P.G.

*

1. W ramach swobody umów dopuszczalna jest umowa o korzystanie z bazy danych, odpowiadająca w podstawowych założeniach typowym umowom licencji.

2. Umowa o dzieło należy do grupy umów przenoszących własność składników materialnych dostarczonych przez wykonawcę. W przypadku, gdy dziełem jest system informatyczny umowa o dzieło z chwilą wydania przenosi na zamawiającego egzemplarze utworów autorskich i baz danych nie będących utworami oraz daje mu prawo do korzystania z nich zgodnie z przeznaczeniem, mimo że autorskie prawo majątkowe nie zostaje na zamawiającego przeniesione.

(wyrok z dnia 24 sierpnia 2007 r., V CSK 150/07, G. Bieniek, E. Skowrońska-Bocian, Z. Strus, niepubl.)

Glosa

Adriana Niewęglowski, Przegląd Sądowy 2010, nr 6, s.105

Glosator zwrócił uwagę, że w omawianym orzeczeniu zasadniczą kwestią prawną do rozstrzygnięcia był charakter prawny zawartej przez strony umowy. Podzielił pogląd Sądu Najwyższego, że trzon umowy stanowiło świadczenie dzieła (art. 627 k.c.). Rozważał jednak, czy Sąd Najwyższy nie poszedł zbyt daleko, odrzucając tezę, że nie chodzi tu o umowę mieszaną. W ocenie autora, w stanie faktycznym sprawy świadczenie główne powinno być oceniane przez pryzmat regulacji umowy o dzieło, a świadczenia dodatkowe np. według przepisów o umowach licencyjnych w prawie autorskim.

Odnosząc się do statusu prawnego systemu informatycznego, autor wskazał, że Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, iż przedmiot umowy nie był utworem w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. W ocenie glosatora, bez dokładniejszych ustaleń faktycznych co do cech systemu informatycznego nie można przesądzić, czy był on utworem, a samą metodę jego oceny, jaką zastosował Sąd Najwyższy, trudno zaakceptować.

Autor przedstawił zagadnienie skutków zobowiązująco-rozporządzających umowy o dzieło w rozpoznawanej sprawie. Zaprezentował także poglądy doktryny dotyczące charakteru prawnego upoważnienia licencyjnego, które uzyskuje zamawiający dzieło.

Glosator zaaprobował podkreślenie przez Sąd Najwyższy roli celu zawartej przez strony umowy przy ocenie, czy doszło do wykonania zobowiązania. Zgodził się

ze stanowiskiem, że dzieło kształtuje się w trakcie tworzenia, często nabierając cech, których początkowo nie można było zakładać. Celu umowy nie podważa przy tym okoliczność, że strony zgodziły się podpisać umowę bez szczegółowego opisu funkcji systemu informatycznego.

E.S.

*

Rozliczenie majątkowe po ustaniu faktycznego związku osobisto-majątkowego osób tej samej płci następuje na podstawie przepisów kodeksu cywilnego odpowiednich do treści stosunków ukształtowanych w danym związku.

(wyrok z dnia 6 grudnia 2007 r., IV CSK 301/07, M. Wysocka, A. Górski, K. Tyczka-Rote, OSNC 2009, nr 2, poz. 29; BSN 2008, nr 3, s. 9; Rej. 2008, nr 4, s. 176; Rej. 2009, nr 3, s. 168)

Glosa

Tomasza Jasiakiewicza, Glosa 2010, nr 2, s. 122

Glosa ma charakter krytyczny.

Analizowane przez glosatora zagadnienie dotyczyło podstawy prawnej rozliczeń majątkowych pomiędzy osobami tej samej płci, pozostającymi w związku faktycznym. Osoby te łączyły nie tylko relacje osobiste, ale również wspólnie prowadzona działalność gospodarcza. Orzeczenie, które glosator poddał interpretacji, odnosiło się do ewentualnej podstawy prawnej rozliczeń majątkowych osób homoseksualnych, po ustaniu ich faktycznego związku osobisto-majątkowego, Sąd Najwyższy bowiem nie dopatrywał się jakiegokolwiek stosunku prawnego łączącego wskazane osoby.

W ocenie glosatora, stanowisko Sądu Najwyższego nie zasługuje na aprobatę. Instytucja związku partnerskiego nie jest co prawda uregulowana w prawie polskim, jednak – jak stwierdził glosator – zastosowanie może mieć konstrukcja tzw. spółki wewnętrznej. W konsekwencji, rozliczenie partnerów prowadzących działalność gospodarczą jest możliwe na podstawie stosowanych *per analogiam* przepisów

kodeksu cywilnego o spółce cywilnej. Glosator, doszukując się podstawy prawnej tych rozliczeń, nie zaaprobował poglądu Sądu Najwyższego, że zastosowanie znajdują przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. W jego ocenie, odpowiednie zastosowanie mają przepisy kodeksu cywilnego o spółce cywilnej, zwłaszcza w zakresie zwrotu wkładów wspólników, tj. art. 875 § 2 odsyłający do art. 871 k.c.

Według glosatora, odwołanie się do umowy nienazwanej, jaką jest spółka wewnętrzna, najlepiej oddałoby relacje gospodarcze łączące strony przez czas trwania ich związku partnerskiego.

P.G.

*

Pod rządem art. 442¹ § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości.

(uchwała z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 2/09, S. Dąbrowski, J. Gudowski, E. Skowrońska-Bocian, OSNC 2009, nr 12, poz. 168; BSN 2009, nr 2, s. 10; Pal. 2009, nr 3-4, s. 251; MoP 2009, nr 17, s. 951)

Glosa

Michała Warcińskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2010, nr 6, poz. 63

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor podniósł, że powództwo o ustalenie odpowiedzialności za szkodę przyszłą miało chronić interes poszkodowanego przez przerwanie biegu przedawnienia i usunięcie lub złagodzenie trudności dowodowych w ewentualnej, przyszłej sprawie o odszkodowanie za szkodę, która ujawniła się po wielu latach od zdarzenia wyrządzającego szkodę. Podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, że obecnie funkcja przerwania biegu przedawnienia nie ma praktycznego znaczenia, gdyż nie istnieje niebezpieczeństwo przedawnienia roszczenia przed ujawnieniem się szkody na osobie. Wskazał następnie, że powód nie ma interesu prawnego w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 189 k.p.c. za szkody przyszłe na tle art. 442¹ § 3 k.c. Dodał, że uniknięciu trudności dowodowych w

przyszłym procesie o odszkodowanie za szkodę na osobie, która ujawni się wiele lat po zdarzeniu, służyć może instytucja zabezpieczenia dowodów (art. 310-315 k.p.c.).

Uchwałę omówił S. Reps w „Przeglądzie orzecznictwa” (Prawo Asekuracyjne 2010, nr 1, s. 74).

M.P.

*

Umowa o dożywocie ukryta pod pozorną umową sprzedaży nieruchomości zawartą w formie aktu notarialnego jest nieważna, jeżeli istotne postanowienia umowy o dożywocie nie zostały objęte formą szczególną.

(uchwała z dnia 22 maja 2009 r., III CZP 21/09, G. Misiurek, K. Strzelczyk, K. Tyczka-Rote, OSNC 2010, nr 1, poz. 13; BSN 2009, nr 5, s. 8; Rej. 2009, nr 6, s. 155; Rej. 2009, nr 9, s. 198; NPN 2009, nr 2, s. 108; Rej. 2010, nr 4, s. 178)

Glosa

Krzysztofa Piotra Sokołowskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2010, nr 6, poz. 60

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Autor dokonał przeglądu orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego „użyczenia” formy czynności dyssymulowanej przez czynność symulowaną. Zauważył, że we wcześniejszym orzecznictwie dopuszczano takie „użyczenie”, natomiast obecnie dominuje tendencja rygorystyczna, wykluczająca taką możliwość.

Komentator przedstawił również poglądy na konstrukcję czynności pozornych. Przychylił się do stanowiska przyjętego w analizowanej uchwale, zgodnie z którym w przypadku czynności pozornych występują dwie czynności prawne.

Glosator wskazał następnie, że ze względu na niską świadomość prawną społeczeństwa stanowisko Sądu Najwyższego może prowadzić do niesłusznych rezultatów i naruszenia pewności obrotu. Dodał, że w przypadku znacznego podobieństwa czynności symulowanej i dyssymulowanej należy dopuścić użyczenie formy. Zasadniczo jednak podzielił stanowisko ujęte w sentencji uchwały.

Dalsza część opracowania została poświęcona analizie ważności *negotii mixti cum donatione*.

*

Umowa zawierana przez właściciela nieruchomości z nabywcą lokalu ustanawia i przenosi na nabywcę odrębną własność lokalu (art. 8 ust. 3 *in fine* ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali, jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903 ze zm.).

(postanowienie z dnia 2 lipca 2009 r., V CSK 15/09, K. Pietrzykowski, K. Tyczka-Rote, L. Walentynowicz, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 14; OSP 2010, nr 6, poz. 61; BSN 2009, nr 10, s. 14; Rej. 2009, nr 12, s. 152; NPN 2009, nr 4, s. 122)

Glosa

Edwarda Gniewka, Orzecznictwo Sądów Polskich 2010, nr 6, poz. 61

Glosa ma charakter aprobujący.

Komentator zarzucił sądowi wieczystoksięgowemu nieuzasadnione przypisywanie oświadczeniu o ustanowieniu odrębnej własności lokalu zawartemu w akcie notarialnym obejmującym przeniesienie tego prawa na nabywcę znaczenia równoważnego oświadczeniu o ustanowieniu odrębnej własności lokalu dla siebie. Podkreślił, że wszelkie wskazane w art. 7 ustawy o własności lokali zdarzenia prawne stanowią jednocześnie źródło powstania odrębnej własności lokalu i nabycia własności tego lokalu przez określoną osobę.

Autor wskazał następnie na różnice terminologiczne w praktyce notarialnej. Za istotne uznał, żeby z aktu notarialnego wynikał oświadczony przez właściciela nieruchomości zamiar rozporządzenia oraz oświadczony przez jego kontrahenta zamiar nabycia wyodrębnionego lokalu.

*

Przepis art. 667 § 2 k.c. ma odpowiednie zastosowanie do dzierżawy (art. 694 k.c.).

(uchwała z dnia 4 września 2009 r., III CZP 62/09, J. Gudowski, K. Strzelczyk, D. Zawistowski, OSNC 2010, nr 3, poz. 39; OSP 2010, nr 6, poz. 62; BSN 2009, nr 9, s. 7; NPN 2009, nr 3, s. 99; Rej. 2009, nr 11, s. 162; Rej. 2009, nr 12, s. 151; MoP 2010, nr 4, s. 224)

Glosa

Anny Sylwestrzak, Orzecznictwo Sądów Polskich 2010, nr 6, poz. 62

Glosa ma charakter aprobujący.

Autorka wyraziła zapatrywanie, że sankcja w postaci wypowiedzenia dzierżawy ze skutkiem natychmiastowym może być zastosowana wtedy, gdy dzierżawca korzysta z rzeczy w sposób sprzeczny z umową dzierżawy. Przychyliła się do poglądu, że obowiązek zachowania przeznaczenia rzeczy jest nadrzędny wobec obowiązku przestrzegania zasad prawidłowej gospodarki przy wykonywaniu prawa. Stwierdziła, że utrzymywanie rzeczy w stanie niepogorszonym obejmuje nie tylko konserwowanie dotychczasowego stanu substancjalnego, ale również utrzymywanie dotychczasowej zdolności produkcyjnej rzeczy.

W dalszej części opracowania autorka zajęła stanowisko, że sankcją przewidzianą w art. 667 § 2 k.c. objęta jest samowolna zmiana przeznaczenia rzeczy i korzystanie z rzeczy w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowej gospodarki. Dodała, że dzierżawca ponosi również odpowiedzialność odszkodowawczą wobec wydzierżawiającego z tytułu naruszenia zasad prawidłowej gospodarki.

M.P.

*

Świadczenie pieniężne (zwrot zapłaconej ceny) spełnione na rzecz strony prowadzącej przedsiębiorstwo – w następstwie obowiązku zwrotu świadczeń wzajemnych z nieważnej umowy sprzedaży nie jest świadczeniem pozostającym w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 358¹ § 4 k.c.

(wyrok z dnia 30 września 2009 r., V CSK 33/09, T. Bielska-Sobkowicz, Z. Kwaśniewski, I. Koper, OSP 2010, nr 6, poz. 64; Pal. 2009, nr 11-12, s. 272)

Glosa

Stanisława Rudnickiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2010, nr 6, poz. 64

Glosa ma charakter krytyczny.

Komentator stwierdził, że powstanie zobowiązania zwrotu świadczenia nienależnego (art. 410 § 2 k.c.), którym jest cena zapłacona w wykonaniu nieważnej umowy sprzedaży nieruchomości, następuje już z chwilą zawarcia tej umowy. Ze względu na zbieżność czasową dokonania nienależnego świadczenia z powstaniem zobowiązania do jego zwrotu nie dochodzi do zmiany siły nabywczej pieniądza, a wobec tego cena nie ulega zmianie i podlegająca zwrotowi suma pieniężna jest równa sumie nominalnej (art. 358¹ § 1 k.c.).

Autor podniósł, że ocena związku świadczenia z prowadzeniem przedsiębiorstwa (art. 358¹ § 4 k.c.) powinna opierać się na wynikach wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności faktycznych podlegających subsumcji pod treść hipotezy normy prawnej i odpowiadać logicznym przesłankom wnioskania. Zgłosił zastrzeżenia do kategorycznego sformułowania przez Sąd Najwyższy poglądu ujętego w tezie wyroku bez nawiązania do ustaleń faktycznych.

Podsumowując, glosator zajął stanowisko, że strona prowadząca przedsiębiorstwo może dochodzić na podstawie art. 358¹ § 3 k.c. zmiany wysokości świadczenia pieniężnego z tytułu zwrotu ceny zapłaconej na podstawie nieważnej umowy sprzedaży nieruchomości, jeżeli świadczenie to nie pozostaje w związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa (art. 358¹ § 4 k.c.).

M.P.

*

Notariusz może sporządzić akt poświadczenia dziedziczenia także wtedy, gdy jeden ze spadkobierców powołanych do dziedziczenia nie żyje.

(uchwała z dnia 17 listopada 2009 r., III CZP 89/09, J. Gudowski, I. Gromska-Szuster, B. Trębska, OSNC 2010, nr 5, poz. 71; BSN 2009, nr 11, s. 7; NPN 2009, nr 4, s. 121)

Glosa

Marcina Walasika, Rejent 2010, nr 5, s. 106

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor dostrzegł, że art. 95 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (jedn. tekst: Dz.U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1158 ze zm. – dalej: „Pr.not.”) w istotnej części stanowi powtórzenie art. 669 k.p.c. Z tego względu nie można doszukiwać się przeszkód do sporządzenia aktu poświadczenia dziedziczenia, gdy jeden ze spadkobierców zmarł, podobnie jak nie można przyjmować, że w art. 669 k.p.c. ustanowiono zakaz wydawania przez sąd w takiej samej sytuacji postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. Zgodził się również z rezultatami wykładni art. 95b i 95e § 2 pkt 2 Pr.not., zgodnie z którą zwrotu „osoba nieobecna” nie należy odnosić do osób, które nie żyją.

Komentator zaakceptował argumentację o bezpieczeństwie obrotu w sytuacji poświadczenia dziedziczenia po śmierci jednego ze spadkodawców i wspominał o mechanizmach zabezpieczających przed nieprawidłowym wykorzystaniem tej instytucji. Wyraził też wątpliwość, czy w omawianej sytuacji sporządzenie aktu poświadczenia dziedziczenia musi zostać poprzedzone sądowym stwierdzeniem albo notarialnym poświadczeniem praw do spadku po nieżyjącym spadkobiercy. Ostatecznie doszedł do wniosku, że nie jest to konieczne, gdyż art. 1027 k.p.c. nie znajduje tutaj zastosowania, a osoby biorące udział w dokonywaniu czynności poświadczenia muszą złożyć zgodne żądanie poświadczenia dziedziczenia.

Glosator stwierdził również, że do złożenia oświadczeń na potrzeby protokołu dziedziczenia uprawnieni są także spadkobiercy nieżyjącego spadkobiercy.

Na zakończenie autor wyraził pogląd o dopuszczalności sporządzenia aktu poświadczenia dziedziczenia w każdym wypadku, gdy zapewnienie spadkowe może zostać uznane za wystarczający dowód, że nie ma innych spadkobierców.

M.M.

Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia staje się wymagalne w terminie, w którym powinno być spełnione zgodnie z art. 455 k.c.

(uchwała z dnia 26 listopada 2009 r., III CZP 102/09, I. Koper, K. Zawada, D. Zawistowski; OSNC 2010, nr 5, poz. 75, BSN 2009, nr 11, s. 11 ; NPN 2009, nr 4, s. 126)

Glosa

Michała Warcińskiego, Przegląd Sądowy 2010, nr 6, s.101

Glosator stwierdził, że komentowana uchwała ma znaczący wymiar praktyczny, ponieważ instytucja bezpodstawnego wzbogacenia, a w szczególności nienależnego świadczenia odgrywa w obrocie prawnym niebagatelną rolę. Podkreślił, że omawiane orzeczenie z teoretycznego punktu widzenia może być uznane za dyskusyjne.

Przedstawił poglądy doktryny na temat tego, czy zobowiązanie z tytułu nienależnego świadczenia jest zobowiązaniem terminowym czy bezterminowym oraz kwestii relacji między terminem spełnienia świadczenia a terminem wymagalności. Za zasadne uznał stanowisko, że zobowiązanie z tytułu nienależnego świadczenia jest zobowiązaniem bezterminowym, dlatego termin jego wykonania powinien być wyznaczony według art. 455 k.c.

E.S.

prawo cywilne procesowe

Powstałe przed ogłoszeniem upadłości należności z tytułu składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i chorobowe pracowników nie podlegają zaspokojeniu w kategorii pierwszej (art. 342 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze, Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm.).

(uchwała z dnia 21 lipca 2006 r., III CZP 41/06, J. Frąckowiak, G. Bieniek, J. Górowski, OSNC 2007, nr 5, poz. 64; BSN 2006, nr 7, s. 9; Wokanda 2006, nr 9, s. 11; NPN 2006, nr 3, s. 62; R.Pr. 2007, nr 3, s. 120)

Glosa

Cezarego Zalewskiego, Glosa 2010, nr 2, s. 70

Glosa jest krytyczna.

W ocenie autora, orzeczenie Sądu Najwyższego jest istotne ze względu na to, że zaprezentowano w nim kontrowersyjny sposób wykładni przepisów ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (dalej: „Pr.u.n.”), który może mieć zastosowanie do dokonywania interpretacji innych aktów prawnych. Ponadto problem ujawniony w glosowanym orzeczeniu Sądu Najwyższego, tj. zaliczanie należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne do właściwej kategorii, jest istotnym zagadnieniem praktycznym, wchodzi bowiem w rachubę niemal w każdym postępowaniu upadłościowym.

Glosator zwrócił uwagę, że przyjęcie, iż składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe pracowników podlegają zaspokojeniu w ramach kategorii pierwszej, oddziaływałoby negatywnie na samą możliwość ogłoszenia upadłości i prowadzenia postępowania upadłościowego. Rozstrzygając w przedmiocie wniosku o ogłoszenie upadłości, sąd musiałby wziąć pod uwagę, że na równi z kosztami postępowania upadłościowego należy zaspokoić powstałe przed ogłoszeniem upadłości należności wskazane w art. 342 ust. 1 pkt 1 Pr.u.n., z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne. Autor glosy podniósł, że Sąd Najwyższy dokonując wykładni Prawa upadłościowego i naprawczego przyznał pierwszeństwo wykładni systemowej i celowościowej, przeczącej treści tej ustawy. Zdaniem autora, istnieją aksjologiczne podstawy do uprzywilejowania składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i chorobowe pracowników, czy innym jest jednak ocena, w jakim stopniu należy je wyróżnić. Oceny tej powinien dokonać jednak ustawodawca, nie zaś sąd dokonujący wykładni celowościowej i funkcjonalnej.

Glosator zwrócił uwagę, że Sąd Najwyższy inaczej potraktował należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne w sytuacji, w której pracodawca (przyszły upadły) wypłacił przed ogłoszeniem upadłości wynagrodzenie pracownikom (wówczas należności zgłasza Zakład Ubezpieczeń Społecznych i powinny one być uznane w kategorii drugiej), a inaczej w sytuacji, w której pracodawca nie wypłacił żadnego wynagrodzenia (wówczas wynagrodzenie pracownika jest uznane w całości, w

kategorii pierwszej wraz ze składkami na ubezpieczenie społeczne finansowane przez ubezpieczonego). Według glosatora, nie ma racjonalnych powodów do rozróżniania tych dwóch sytuacji, natomiast – jego zdaniem – byłoby logiczne, aby w każdej sytuacji, bez względu na czas wypłaty wynagrodzenia i uiszczania składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i chorobowe pracowników, były one zaliczane do jednej kategorii.

Zdaniem glosatora, rozważania Sądu Najwyższego na temat zasadności braku aksjologicznych podstaw do uprzywilejowania należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, w tym samym zakresie co należności ze stosunku pracy, nie znajdują potwierdzenia nie tylko w zakresie postulatów *de lege ferenda*, ale również w nowelizacji ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze, dokonanej ustawą z dnia 6 marca 2009 r. (Dz. U. Nr 53, poz. 434), która weszła w życie w dniu 2 maja 2009 r.

Glosy do omawianej uchwały opracowali również D. Zienkiewicz (MoP 2007, nr 9, s. 517) oraz A. Hrycaj (Glosa 2008, nr 1, s.76). Omówił ją także Z. Strus w „Przeglądzie orzecznictwa” (Pal. 2006, nr 9-10, s. 278 i Pal. 2006, nr 11-12, s. 257).

P.G.

**ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE
W OSNC 2010, NR 7-8**

Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego stwierdzające w sentencji niezgodność z Konstytucją określonej wykładni aktu normatywnego, które nie powoduje utraty mocy obowiązującej przepisu, nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania przewidzianej w art. 401¹ k.p.c.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 17 grudnia 2009 r., III PZP 2/09, W. Sanetra, J. Iwulski, K. Jaśkowski, Z. Myszka, H. Pietrzkowski, K. Pietrzykowski, T. Wiśniewski, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 97)

*

Niewzięcie przez zainteresowanego udziału w sprawie rozpoznawanej w postępowaniu nieprocesowym nie powoduje nieważności postępowania.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 20 kwietnia 2010 r., III CZP 112/09, T. Bielska-Sobkowicz, D. Dończyk, T. Ereciński, A. Górski, J. Gudowski, B. Myszka, M. Sychowicz, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 98)

*

1. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, do której przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. Nr 94, poz. 1037 ze zm.) wspólnik wniósł wkład niepieniężny mający wady prawne, korzysta z ochrony przewidzianej w art. 14 § 2 w związku z art. 612 tej ustawy.

2. Bieg dziesięcioletniego terminu przedawnienia roszczenia, o którym mowa w art. 14 § 2 k.s.h., rozpoczyna się od dnia wniesienia do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wkładu niepieniężnego na pokrycie udziałów w kapitale zakładowym tej spółki.

(uchwała z dnia 29 października 2009 r., III CZP 61/09, W. Katner, G. Misiurek, H. Wrzeszcz, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 99)

*

Przewidziana w art. 969 § 1 k.p.c. utrata rękojmi następuje z mocy prawa, a postanowienie sądu stwierdzające jej utratę ma charakter deklaratoryjny.

(uchwała z dnia 20 listopada 2009 r., III CZP 88/09, J. Frąckowiak, M. Kocon, K. Tyczka-Rote, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 100)

*

Legitymowany na podstawie art. 96 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (Dz.U. Nr 37, poz. 282 ze zm.) do żądania umorzenia weksla jest jedynie ten, kto wekslem władał w chwili jego zaginięcia.

(uchwała z dnia 26 listopada 2009 r., III CZP 98/09, I. Koper, K. Zawada, D. Zawistowski, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 101)

*

Sprawa pomiędzy współwłaścicielami o stwierdzenie obowiązku złożenia przez obdarowanego oświadczenia woli co do przeniesienia na darczyńcę przedmiotu odwołanej darowizny jest sporem o prawo własności w rozumieniu art. 618 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. Sąd drugiej instancji bierze z urzędu pod uwagę niedopuszczalność – z chwilą wszczęcia postępowania o zniesienie współwłasności – odrębnego postępowania w takiej sprawie.

(uchwała z dnia 12 stycznia 2010 r., III CZP 114/09, B. Myszka, K. Strzelczyk, M. Sychowicz, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 102)

*

Wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może potrącić swoją wierzytelność wobec spółki z wierzytelności spółki względem wspólnika z tytułu dopłat.

(uchwała z dnia 12 stycznia 2010 r., III CZP 117/09, B. Myszka, K. Strzelczyk, M. Sychowicz, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 103)

*

W postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego, toczącym się na podstawie przepisów ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 223, poz. 1655 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym do dnia 22 grudnia 2009 r., odwołanie przewidziane w art. 184 ust. 1a tej ustawy nie przysługuje od rozstrzygnięcia protestu dotyczącego opisu warunków udziału w postępowaniu.

(uchwała z dnia 12 stycznia 2010 r., III CZP 119/09 , B. Myszka, K. Strzelczyk, M. Sychowicz, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 104)

*

1. Do udziału w postępowaniu, toczącym się na skutek zażaleń wniesionych przez upadłego będącego spółką z ograniczoną odpowiedzialnością i przez członka zarządu tej spółki, który twierdzi, że przysługuje mu wierzytelność do masy upadłości, na postanowienie sędziego-komisarza – wydane w wyniku rozpoznania zarzutów przeciwko ostatecznemu planowi podziału funduszy masy upadłości, dotyczących pominięcia w nim wierzytelności członka zarządu – ma zastosowanie art. 210 § 1 k.s.h.

2. Upadły oraz osoba, która twierdzi, że przysługuje jej wierzytelność do masy upadłości, mogą wnieść zarzuty przeciwko ostatecznemu planowi podziału funduszy masy upadłości.

(uchwała z dnia 12 stycznia 2010 r., III CZP 120/09 , B. Myszka, K. Strzelczyk, M. Sychowicz, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 105)

*

Krąg podmiotów uprawnionych do wszczęcia wtórnego postępowania upadłościowego określa art. 407 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm.).

(uchwała z dnia 20 stycznia 2010 r., III CZP 115/09, S. Dąbrowski, W. Katner, G. Misiurek, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 106)

*

Sąd rejestrowy, na podstawie art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 168, poz. 1186 ze zm.), jest uprawniony do badania wpływu naruszeń procedury podejmowania uchwał przez walne zgromadzenie akcjonariuszy spółki akcyjnej na ich treść.

(uchwała z dnia 20 stycznia 2010 r., III CZP 122/09, S. Dąbrowski, W. Katner, G. Misiurek, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 107)

*

Artykuł 753 § 2 w związku z art. 713 k.c. nie ma zastosowania do rozliczenia nakładów na rzecz użyczoną, poczynionych przez biorącego do używania za zgodą użyczającego.

(uchwała z dnia 20 stycznia 2010 r., III CZP 125/09, S. Dąbrowski, W. Katner, G. Misiurek, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 108)

*

Kalkulacja podwyżki czynszu powinna zawierać wskazanie sposobu obliczenia tego z jego składników, który stanowi podstawę wypowiedzenia dotychczasowej wysokości czynszu (art. 8a ust. 4 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, jedn. tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266 ze zm.).

(uchwała z dnia 5 lutego 2010 r., III CZP 130/09, J. Górowski, M. Kocon, M. Zychowicz, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 109)

*

Sprawa o odszkodowanie z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania umownego podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, chyba że wartość przedmiotu sporu przekracza kwotę określoną w art. 505¹ pkt 1 k.p.c.

(uchwała z dnia 24 lutego 2010 r., III CZP 123/09, J. Gudowski, M. Kocon, B. Ustjanicz, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 110)

*

Organ egzekucyjny wskazany przez sąd na podstawie art. 773 § 1 k.p.c. prowadzi obie egzekucje łącznie w całości.

(uchwała z dnia 24 lutego 2010 r., III CZP 133/09, J. Gudowski, M. Kocon, B. Ustjanicz, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 111)

*

Zwolnienie od kosztów sądowych przyznane stronie w postępowaniu rozpoznawczym nie obejmuje postępowania ze skargi o wznowienie tego postępowania.

(uchwała z dnia 26 listopada 2009 r., III CZ 50/09, I. Koper, K. Zawada, D. Zawistowski, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 112)

*

Wpis do księgi akcyjnej ma znaczenie jedynie legitymacyjno-dowodowe (art. 343 § 1 k.s.h.).

(wyrok z dnia 4 grudnia 2009 r., III CSK 85/09, K. Tyczka-Rote, H. Wrzeszcz, K. Zawada, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 113)

*

Zakwalifikowanie sportowca do kadry narodowej i wyrażenie przez niego zgody na występowanie w reprezentacji kraju uprawnia polski związek sportowy do wykorzystania wizerunku zawodnika w stroju reprezentacyjnym do celów gospodarczych (art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o sporcie kwalifikowanym, Dz.U. Nr 155, poz. 1298 ze zm.).

(wyrok z dnia 16 grudnia 2009 r., I CSK 160/09, J. Górowski, W. Katner, B. Myszka, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 114)

*

W postępowaniu cywilnym niedopuszczalna jest kontrola prawidłowości zastosowania prawa materialnego stanowiącego podstawę wydania decyzji administracyjnej.

(wyrok z dnia 16 grudnia 2009 r., I CSK 175/09, J. Górowski, W. Katner, B. Myszka, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 115)

*

Urządzenia wymienione w art. 49 § 1 k.c. z chwilą ich połączenia z siecią należącą do przedsiębiorstwa przestają być częścią składową nieruchomości i stają się samoistnymi rzeczami ruchomymi, które mogą być przedmiotem odrębnej własności i obrotu.

(wyrok z dnia 22 stycznia 2010 r., V CSK 195/09, J. Frąckowiak, B. Myszka, L. Walentynowicz, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 116)

**ORZECZENIE, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE
W OSNC 2010, NR 9**

Artykuł 34 zdanie drugie ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.) nie ma zastosowania w postępowaniu wieczystoksięgowym o wpis własności na podstawie postanowienia o przysądzeniu własności.

(uchwała z dnia 20 stycznia 2010 r., III CZP 121/09, S. Dąbrowski, W. Katner, G. Misiurek, OSNC 2010, nr 9, poz. 117)

*

Przepis art. 68 ust. 2a pkt 5 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.) ma zastosowanie także do umów sprzedaży lokalu mieszkalnego zawieranych przez gminę z najemcami w czasie obowiązywania art. 68 ust. 2 tej ustawy w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 28 listopada 2003 r. o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2004 r. Nr 141, poz. 1492), tj. od dnia 22 września 2004 r. do dnia 21 października 2007 r., jeżeli nabywca tego lokalu sprzedał go po dniu 21 października 2007 r.

(uchwała z dnia 24 lutego 2010 r., III CZP 131/09, J.Gudowski, M. Kocon, B. Ustjanicz, OSNC 2010, nr 9, poz. 118)

*

W przypadku zawarcia umowy zamiany, której przedmiotem jest ułamkowa część spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, pozostałym współuprawnionym z tytułu własnościowego prawa do tego lokalu nie przysługuje prawo pierwokupu, o którym mowa w art. 17-2 ust. 6 ustawy z dnia

15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.).

(uchwała z dnia 19 marca 2010 r., III CZP 5/10, S. Dąbrowski, D. Dończyk, M. Sychowicz, OSNC 2010, nr 9, poz. 119)

*

Bankowemu tytułowi egzekucyjnemu może być nadana klauzula wykonalności, jeżeli w tytule tym czynność bankowa, z której wynikają dochodzone roszczenia, wskazana jest w sposób umożliwiający jej zindywidualizowanie i zakwalifikowanie jako czynności bankowej.

(uchwała z dnia 19 marca 2010 r., III CZP 6/10, S. Dąbrowski, D. Dończyk, M. Sychowicz, OSNC 2010, nr 9, poz. 120)

*

Jeżeli strona ustanowiła pełnomocnika procesowego, doręczenia wyroku zaocznego należy dokonać pełnomocnikowi z pouczeniem o przysługujących środkach zaskarżenia, także wtedy, gdy jest nim adwokat, radca prawny lub rzecznik patentowy (art. 343 w związku z art. 133 § 3 k.p.c.).

(uchwała z dnia 16 kwietnia 2010 r., III CZP 21/10, T. Bielska-Sobkowicz, J. Frąckowiak, M. Wysocka, OSNC 2010, nr 9, poz. 121)

*

Zgłoszenie sędziemu-komisarzowi przez wierzyciela upadłego wierzytelności wynikającej z umowy przerywa bieg przedawnienia nie tylko roszczenia o wykonanie umowy, ale i roszczeń o odszkodowanie za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy.

(wyrok z dnia 15 stycznia 2010 r., I CSK 166/09, Z. Kwaśniewski, H. Wrzeszcz, K. Zawada, OSNC 2010, nr 9, poz. 122)

*

Jeżeli po zakończeniu postępowania upadłościowego spółki akcyjnej pozostanie majątek spółki, jej wykreślenie z rejestru nie musi być poprzedzone ogłoszeniem i przeprowadzeniem likwidacji (art. 459 i nast. k.s.h.).

(postanowienie z dnia 22 stycznia 2010 r., V CSK 208/09, J. Frąckowiak, B. Myszka, L. Walentynowicz, OSNC 2010, nr 9, poz. 123)

*

Prawomocny wyrok oddalający powództwo remitenta wobec jednego z współwystawców gwarancyjnego weksla własnego może stanowić podstawę powództwa przeciwegzekucyjnego współwystawcy (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.), jeżeli uwzględnia zarzuty wspólne wszystkim współwystawcom (art. 375 § 2 k.c. i art. 47 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe, Dz.U. Nr 37, poz. 282 ze zm.).

(wyrok z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 249/09, M. Bączyk, I. Gromska-Szuster, D. Zawistowski, OSNC 2010, nr 9, poz. 124)

*

Zastrzeżenie przewidziane w art. 162 k.p.c. może dotyczyć jedynie takich uchybień sądu popełnionych przy dokonywaniu czynności procesowych, o których strony zostały powiadomione przez sąd wydaniem postanowienia lub zarządzenia.

(wyrok z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 286/09, T. Bielska-Sobkowicz, H. Pietrkowski, K. Strzelczyk, OSNC 2010, nr 9, poz. 125)

*

Wniesienie pozwu o wykonanie umowy przedwstępnej nie przerywa biegu przedawnienia co do roszczenia odszkodowawczego (art. 390 § 1 i 2 k.c.).

(wyrok z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 459/09, T. Bielska-Sobkowicz, H. Pietrkowski, K. Strzelczyk, OSNC 2010, nr 9, poz. 126)

*

Zamieszczenie w Internecie informacji o fakcie nie oznacza, że jest on powszechnie znany w rozumieniu art. 228 § 1 k.p.c.

(wyrok z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 269/09, I. Gromska-Szuster, W. Katner, D. Dończyk, OSNC 2010, nr 9, poz. 127)

*

Dopuszczalna jest apelacja powoda od wyroku wydanego na podstawie art. 94 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. - Prawo geologiczne i górnicze (jedn. tekst: Dz. U. z 2005 r. Nr 228, poz. 1947 ze zm.), w którym sąd pierwszej instancji, uwzględniając powództwo przez przywrócenie stanu poprzedniego w sposób kwestionowany przez powoda, nie zastosował innego możliwego ze sposobów naprawienia szkody i nie oddalił powództwa w tym zakresie.

(postanowienie z dnia 10 lutego 2010 r., V CZ 67/09, I. Gromska-Szuster, W. Katner, D. Dończyk, OSNC 2010, nr 9, poz. 128)

*

Umowa przewidziana w art. 391 k.c. w postaci przyrzeczenia „spełnienia określonego świadczenia” przez osobę trzecią zakłada istnienie takiego świadczenia w ramach stosunku obligacyjnego łączącego tę osobę z wierzycielem przyrzekającego (art. 353 k.c.), nie obejmuje natomiast świadczenia obciążającego dłużnika.

(wyrok z dnia 12 lutego 2010 r., I CSK 311/09, M. Bączyk, B. Myszka, K. Tyczka-Rote, OSNC 2010, nr 9, poz. 129)

*

Podstawą prawną odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną wydaniem przed dniem 1 września 2004 r. ostatecznej decyzji administracyjnej, uchylonej po tym dniu z powodu orzeczonej przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności z Konstytucją aktu normatywnego stanowiącego jej podstawę, jest art. 417 § 1 k.c. w związku z art. 77 ust. 1 Konstytucji.

(wyrok z dnia 12 lutego 2010 r. I CSK 328/09, M. Bączyk, B. Myszka, K. Tyczka-Rote, OSNC 2010, nr 9, poz. 130)

INFORMACJE

W dniach 8-10 czerwca w Goniądzu odbyła się doroczna konferencja sędziów Izby Cywilnej Sądu Najwyższego. Przedmiotem konferencji było omówienie problematyki pełnomocnictwa procesowego, z uwzględnieniem ostatnich zmian normatywnych, oraz problematyki notarialnego poświadczania dziedziczenia. Przedyskutowano także ważne sprawy izbowe.

Konferencję otworzył Prezes Sąd Najwyższego prof. dr hab. Tadeusz Ereciński, który serdecznie powitał wszystkich zebranych, życząc owocnych obrad oraz miłego pobytu nad Biebrzą.

W pierwszym dniu konferencji prelekcję wygłosił sędzia Sądu Najwyższego Jacek Gudowski, który omówił zagadnienia konstrukcyjne pełnomocnictwa procesowego, a także przedstawił zmiany kodeksu postępowania cywilnego dotyczące poświadczania dokumentów przez zawodowych pełnomocników oraz ustanawiania pełnomocników przez sąd. Po prelekcji odbyła się żywa dyskusja, w której udział wzięli sędziowie Sądu Najwyższego Kazimierz Zawada, Józef Frąckowiak i Mirosław Bączyk, członkowie Biura Studiów i Analiz Karol Weitz i Piotr Rylski, a także asystent sędziego Konrad Osajda.

Następnie sędzia Jacek Gudowski, w celu ilustracji problemów, z jakimi zmagali sędziowie polscy w XIX wieku, odczytał fragmenty tzw. memoriału Hoffmana z 1832 r., skierowanego do Komisji Rządowej Sprawiedliwości, a także pismo z dnia 2 września 1810 r., pokazujące, że współczesne problemy z zapelnieniem wolnych stanowisk w wymiarze sprawiedliwości – w Sądzie Najwyższym i innych organach centralnych – występowały także już 200 lat temu, przy czym ich geneza była bardzo podobna, a zmianie uległy tylko formy. Obydwa te dokumenty publikujemy w niniejszym numerze „Izby Cywilnej”.

Drugiego dnia konferencji wykład wygłosił sędzia Sądu Najwyższego Dariusz Dończyk, który omówił instytucję notarialnego poświadczania dziedziczenia. Po wykładzie odbyła się interesująca dyskusja, w której uczestniczyli sędziowie Sądu Najwyższego Marek Sychowicz, Jacek Gudowski i Dariusz Zawistowski, członek Biura

Studiów i Analiz Piotr Ryłski, sędzia Beata Janiszewska oraz asystenci Paweł Popardowski, Konrad Osajda i Michał Warciński.

Konferencja odbyła się w ośrodku szkoleniowo-wypoczynkowym „Bartłowizna” w Goniądzu, w sercu Biebrzańskiego Parku Narodowego. Uczestnicy odbyli wycieczkę po nadbiebrzańskich bagnach, pokonując stare torfowiska, poznając życie bobrów oraz śledząc z wieży obserwacyjnej dorodną kłepę z dwoma łoszakami. Zwiedzili także położoną na biebrzańskich trzęsawiskach twierdzę Osowiec, przemierzając jej potężne forty oraz oglądając pamiątkowe eksponaty w lokalnym muzeum prowadzonym przez Osowieckie Towarzystwo Fortyfikacyjne. Do niezaprzeczalnych pożytków intelektualnych konferencji i dobrego samopoczucia uczestników dołączyła się wyśmienita – jak co roku – pogoda oraz wyrozumiałość komarów i meszek.

Na zakończenie Prezes Sądu Najwyższego Tadeusz Ereciński podziękował wszystkim uczestnikom konferencji za aktywny udział, a zwłaszcza wykładowcom i dyskutantom, a także Dyrektorowi Biura Organizacyjnego Sądu Najwyższego Krzysztofowi Śledziowskiemu za sprawną organizację.

*

W dniach 24-25 czerwca odbyła się w Rzymie VI konferencja w ramach Europejskiego Forum Sędziów Gospodarczych, w której uczestniczyła sędzia Sądu Najwyższego Teresa Bielska-Sobkowicz. Tematem konferencji były relacje między bankami a inwestorami i konsumentami, wykonywanie zagranicznych orzeczeń i decyzji oraz kwestie dotyczące potrzeby specjalizacji zawodowej wśród sędziów.

W czasie konferencji sędzia Teresa Bielska-Sobkowicz przedstawiła referat „Wykonywanie zagranicznych orzeczeń i decyzji”.



Prezes Sądu Najwyższego prof. dr hab. Tadeusz Ereciński otwiera konferencję. Obok pierwszy wykładowca – sędzia Sądu Najwyższego Jacek Gudowski.



Prelekcja sędziego Sądu Najwyższego Jacka Gudowskiego, który odczytuje także fragmenty memoriału Hoffmana.



Wykład sędziego Sądu Najwyższego Dariusza Dończyka.



Audytarium. Od prawej sędziowie Sądu Najwyższego W. Katner, K. Tyczka-Rote, T. Bielska-Sobkowicz, K. Strzelczyk, D. Zawistowski, Z. Strus, H. Pietrkowski i K. Zawada.



Na nadbiebrzańskich bagnach.

Jacek Gudowski

HOFFMAN i INNI

W czasie dorocznej konferencji Izby Cywilnej w Goniądzu, po prelekcji na temat wybranych zagadnień pełnomocnictwa procesowego, w celu rozluźnienia poważnej, merytorycznej atmosfery obrad, a także z zamysłem ukazania problemów, z jakimi zmagali się polscy sędziowie w XIX wieku, odczytałem fragmenty tzw. memoriału Hoffmana z dnia 5 marca 1836 r., skierowanego do Komisji Rządowej Sprawiedliwości, a także pismo z dnia 2 września 1810 r., pokazujące, że współczesne problemy z wypełnieniem wolnych stanowisk w wymiarze sprawiedliwości – w Sądzie Najwyższym i innych organach centralnych – występowały już 200 lat temu, przy czym ich geneza była bardzo podobna, a zmianie uległy tylko formy.

Memoriał Hoffmana to znany w swoim czasie apel do władz wymiaru sprawiedliwości dotyczący zmiany godzin urzędowania sądów. Czas urzędowania sądów był w przeszłości samoistnym zagadnieniem organizacyjnym, od jego bowiem rozkładu zależał komfort pracy sędziów oraz wygoda stron. Przykładowo, w XIX w., jeszcze przed reformą rosyjską, sądy warszawskie urzędowały i odbywały posiedzenia w godzinach od 10 do 14, a w okresie przedwojennym sesje Sądu Najwyższego rozpoczynały się nie wcześniej niż o godz. 10 i kończyły najpóźniej o godz. 16. Apel Hoffmana, prokuratora apelacyjnego w Warszawie, zwraca uwagę władz ministerialnych na potrzebę i zasadność przesunięcia godzin urzędowania sądów z godziny od 10 do 14 na od godziny 12 do 16.

Memoriał Hoffmana został ocalony dla następnych pokoleń przez Jana Jakuba Litauera, który poszukując w Archiwum Głównym materiałów źródłowych do pracy o sądownictwie kasacyjnym w Polsce natrafił na wiele ciekawych dokumentów, a część z nich dołączył do opracowania „Fragmenty z dziejów polskiego sądownictwa porozbiorowego”, wydanego w Warszawie w 1915 r.

Przedstawiam poniżej, bez zmian językowych i stylistycznych, obszernie fragmenty tego memoriału, a w dalszej kolejności trawestację pisma z dnia 2 września 1810 r., w którym kandydat na ważne stanowisko w wymiarze sprawiedliwości w Warszawie unaocznia pryncypałowi, w słowach nader grzecznych i upstrzonych eufemizmami, że jest wiele przyczyn, dla których złożona mu propozycja pozostaje poza jego zainteresowaniami. Krótko mówiąc, stanowiska oferowane w Warszawie nie są – jego zdaniem – z perspektywy prowincji wcale tak atrakcyjne finansowo i prestiżowo, jak mogłoby się wydawać ich szafarzom.

W celu przybliżenia tego pisma i wykazania, że problemy sądownictwa są niezależne od epoki, w której występują, dokonałem kilku zabiegów przystosowujących; polegają one na uwspółcześnieniu nomenklatury oraz adaptacji stanowisk, o które w piśmie chodzi, do obecnej rzeczywistości ustrojowej. Krótko mówiąc, aby uatrakcyjnić formę pisma, wystylizowałem je – dokonując doprawdy niewielkich przeróbek – na pismo, które dzisiaj mógłby napisać sędzia niższej instancji zachęcany do awansu przez Prezesa Sądu Najwyższego.

W rzeczywistości pismo kierowane było do Feliksa Łubieńskiego (1758-1848), ministra sprawiedliwości w latach 1807-1813, twórcy sądu kasacyjnego Księstwa Warszawskiego (Sądu Najwyższej Instancji) oraz Szkoły Prawa i Administracji, piewcy

kodeksu Napoleona na ziemiach polskich, postaci dla współczesnych bardzo kontrowersyjnej, której jednak zasług dla rozwoju sądownictwa polskiego umniejszać niepodobna.

Ze względu na dokonane zmiany, pozostawiam w sekretności autora pisma, który był znanym prawnikiem galicyjskim, liberałem i masonem, profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego i wybitnym działaczem Towarzystwa Naukowego Krakowskiego.

*

Memoriał Hoffmana

(...) Niepodobna wymagać, aby sędzia bez odetchnienia i przyzwoitej rozrywki oddany był cały czas obowiązkom powołania swego. Takiej pracy ani byt jego fizyczny wytrzymać by nie zdołał. Po pracy koniecznym jest więc spoczynek, a to mniej więcej przez czas krótszy lub dłuższy, stosownie do unżenia i władz pracującego. Sędzia wracający z sesji audjencjonalnej o godzinie 2-iej z południa, obok ciągłej jeszcze i natężonej uwagi, jest tak dalece zmordowany i unżony, że nie tylko do żadnej czynności nie jest zdolny, ale owszem nieodzownego potrzebuje spoczynku. Po chwili wypocznienia, ze zwykłych potrzeb jego jako człowieka, następuje obiad o godzinie 3. Nie potrzeba tłumaczyć, czyli człowiek nasycony zdolny jest zaraz sięść do pracy umysłowej? Na obiedzie więc i spoczynku po takowym schodzą prawie 2 godziny. O godz. 5-iej w czasie zimowym już świece palić potrzeba, a z sędziów, ludzi prawie w wieku podeszłym i już mocno spracowanych, wielu bardzo zdolni nie są przy świecach pracować. Zresztą sędzia, jako ojciec rodziny i człowiek towarzyski, chce przynajmniej wieczór poświęcić rozrywce i załatwieniu interesów familijnych, i tego mu też żadną miarą odmówić nie można.

Tym sposobem tedy sędzia zajęty ma czas od godz. 10 rano do końca dnia, że mu już nie pozostaje chwili do robienia relacji i referatów w domu. Czas ranny do godz. 10 jest zbyt ograniczony, aby w nim znaczną jaką pracę skuteczną można, zważyć bowiem wypada, że sędzia już w wieku niemłodym zostający, zbyt wcześnie wstawać nie może, a zresztą jest to jeszcze okoliczność, która od tysiącznych nieprzewidzianych zdarzeń zależy. (...)

Dziwić się przeto nie można, że sędzia w czasie przyzwoitym naznaczonej sobie przez praesidium pracy uskutecznić nie jest w stanie, i ani wątpić podobna, iż tak częste użalania się sędziów na brak czasu do czynności powyższych są nader słusznymi. Te wszystkie niedogodności mniemam, iż usunięte zostaną, gdy przeznaczony dotąd czas na sesje audjencjonalne od godz. 10 rano do 2-iej z południa zmieniony zostanie na czas od godz. 12 do 4 po południu we wszystkich sądach. (...)

Bliżej przedmiot ten tak szczegółowo wyjaśniam:

Nie potrzebuje sędzia udawać się o godz. 10 z rana na sądy, zyskuje bez porównania wiele tak pod względem czasu na odrobienie referatów i relacyi w domu, jako też nawet pod względem życia towarzyskiego, stosunków swych familijnych i gospodarstwa domowego, albowiem w pierwszym razie, wstając sędzia, o godz. 6 rano, do godz. 12 ma sześć godzin czasu, w którym wydalać się z domu nie ma obowiązku. Wytrącając z tego czasu choćby nawet 2 godziny na ubranie się na sądy, na posiłek i nieprzewidziane wizyty, pozostaje mu zawsze 4 godziny, które wyłącznie obowiązkom urzędowania swego poświęcić może. Gdy przez taki przeciąg czasu sędzia, świeży na umyśle i siłach fizycznych, bez przeszkody przy ciągłej uwadze pracować zacznie, praca jego szybko i bez nadzwyczajnego wysilenia postępować będzie. Stąd znikną użalania się sędziów, że im zbywa na czasie do odrabiania referatów i relacyi w domu. W drugim razie sędzia, wracając z sesyi po godz. 4 unużony i zmordowany, znajduje dość czasu aż do dnia następnego na spoczynek, ułatwienie interesów familijnych i przyzwoitą rozrywkę. (...) Ponieważ gdy sędzia dopiero o godz. 3 po południu, jak okazano, zdolny jest obiadować, w którym czasie dzieci w klasach już znajdować się muszą, przeto zagnalony jest sędzia jeden obiad o godz. 12 dla dzieci, a drugi o godz. 3 dla siebie kazać sporządzać. Okoliczność ta, jakkolwiek mogłaby się wydawać mniej stanowczą, przecież dla sędziego staje się ważną; naraża go bowiem na niepotrzebne wydatki domowe. Tymczasem w zaprowadzić się mianym porządku, jaki mam honor niniejszem proponować, i niedogodność ta usuniętą zostanie. Potrzebując bowiem sam sędzia przed godz. 12-tą lepszego śniadania, jak zwyczajną kawę, oszczędzi przez to wydatków na obiad dla dzieci, które wracając razem z nim o godz. 4 ze szkoły, będą mogły wspólnie z ojcem siadać do stołu.

Nadto, prócz dopiero przedstawionych dogodności, odbywanie sesyj audiencjonalnych od godz. 12 z rana do godz. 4 po południu przyniesie jeszcze tę korzyść dla

służby publicznej, że sędzia będzie zdolny zawsze akuratnie przybyć na godz. 12 do sądu, tak iż z uderzeniem tej godziny sesje punktualnie rozpocząć się będą mogły. W dzisiejszym zaś stanie rzeczy prawie kwadrans czasu po godz. 10 czekać trzeba na zbiór wszystkich sędziów, i w tym też czasie zwykle dopiero sesje rozpoczynają się. Dalej przybywając teraz sędzia na sądy po rannym i małym tylko posiłku, do godz. 2 z południa, dla wzmagającego się w nim coraz bardziej około godz. 12 apetytu, staje się niecierpliwym, przez co nie tylko uwaga jego roztargniona bywa, ale nadto i sesja do samej godz. 2-ej dotrzeć nie może. Powszechnie więc o trzy kwadransy na drugą kończą się posiedzenia sądowe. Tym sposobem przy dzisiejszym rozkładzie czasu ginie co dzień dla służby publicznej pół godziny, a przez tydzień — trzy. (...)

Również i sąd najwyższej instancji nie małą z proponującego się rozkładu czasu odniesie korzyść. Członkowie bowiem jego zarówno obowiązani są wyrabiać obszerne referaty względem przyjęcia do instrukcyi lub odrzucenia podanego rekursu. (...)

Temi przeto uwagami powodowany, dobro służby publicznej, dogodność członków sądowych widocznie na celu mającemi, po zniesieniu się już w tej mierze z prezesem sądu apelacyjnego, wielu sędziami i obrońcami, mam honor przedmiot niniejszy do decyzji wysokiej Komisji rządowej sprawiedliwości przedstawić.

(AKTA K. S. 18/1/2/3)

Po przytoczeniu memoriału Hoffmana J.J. Litauer poczynił następującą uwagę.

Komisja rządowa sprawiedliwości, rozważywszy memoriał powyższy, uznała, że „pismo to wiele trafnych szczegółów pod względem urządzenia godzin obejmuje”.

Mając atoli na uwadze, że „oczekiwaną jest nowa organizacja sądowa”, która musi sprawę tę uregulować, zaprotokółowała, że „propozycję prokuratora jeneralnego w swoim dopiero czasie” weźmie pod uwagę. Tymczasem wypadki potoczyły się torem zgoła odmiennym od wszelkiego oczekiwania i chociaż upadła stara tymczasowa organizacja sądowa, na jej miejsce nowa organizacja sądownictwa polskiego już nie powstała. Gdy nam ją lepsza przyszłość przyniesie, nie zapomnijmy o roztrotnych uwagach prokuratora Hoffmana!

Może ta przyszłość właśnie nadeszła?

*

A oto list L., w którym w słowach nader ułożonych i kurtuazyjnych, odmawia on objęcia ważnego stanowiska w Warszawie. Stanowiska tego rzeczywiście nie objął.

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie!

Gdy Jaśnie Wielmożny Pan Prezes, zaszczycając mnie niedawno swym zaufaniem przez delegowanie do Izby Cywilnej Sądu Najwyższego, gdzie w tak krótkim czasie nie miałem jeszcze sposobności okazać mojej gorliwości, już mnie na wysoki urząd sędziego Sądu Najwyższego przy swym boku wzywa, dowód ten najszczególniejszej łaski i uwagi jak najżywszą mnie całego przejmuje wdzięcznością. Lecz gdy Jaśnie Wielmożny Pan Prezes nie tylko łaskawie mi pozwala, ale owszem zaleca, ażebym z otwartością oświadczył, czyli mogę się z Krakowa oddalić lub nie, przeto wskutku tego pozwolenia mam honor Jaśnie Wielmożnemu Panu Prezesowi przedstawić okoliczności, które mnie do Krakowa silnie przywiązują.

1. Mam pod Krakowem wioskę, która mój dom w potrzeby opatruje, i która, gdy ją w stanie spustoszonej kupiłem, dla zaprowadzenia gospodarstwa i budowli bacznosci właścicieli wymaga.

2. Przy urzędzie w Sądzie Apelacyjnym jestem tu przewodniczącym Wydziału i patronem praktyki sądowej, z czym jest pensja 4800 złp. złączona.

3. Będąc już lat wiele na urzędzie sądowym, skorzystam i tak z otrzymania w latach niewielu stanu spoczynku, którego sędziowie wszystkich sądów za zeszłego rządu używali i teraz używają.

I na koniec:

4. Jako tu zamieszkały i osiadły mam tu związki familii i interesa niektóre, których załatwienia, tu na miejscu będąc, mam większą łatwość.

Te są okoliczności, które mnie do Krakowa wiążą, a których ocenienie, czyli są ważne lub nie, Jaśnie Wielmożnemu Panu Prezesowi oddaję, poświęcając się albowiem usługom kraju, znam dobrze, iż obowiązany jestem służyć krajowi na tem miejscu, w którym mogę być najużyteczniejszym, a wyznaczenie mi takowego miejsca zupełnie od wysokiego zdania Jaśnie Wielmożnego Pana Prezesa zawisło.

*Łącząc najgłębsze uszanowanie, jestem Jaśnie Wielmożnego Pana Prezesa
najniższym sługą*

L.

Kraków, 2 września 1810 r.

(Akta K.S. Li-7)

Dane Statystyczne – czerwiec 2010 r.

| Lp. | Rodzaj spraw | Ruch spraw | | | | | | | | | | |
|-----|--------------------|------------------------------|----------|------------|--------------------|----------|-----------|-----------------------------------|---------------------|------------------------------------|-------------|--------------------------|
| | | Pozostało z okresu ubiegłego | Wpłynęło | Załatwiono | | | | | | | | Pozostało do rozpoznania |
| | | | | Razem | Sposób załatwienia | | | | | | Inny sposób | |
| | | | | | Podjęto uchwałę | Oddalono | Zmieniono | Uchylono w całości bądź częściowo | Uwzględniono skargę | Odmówiono przyjęcia do rozpoznania | | |
| 1. | CK | - | - | - | - | - | - | - | - | - | - | - |
| 2. | CSK | 986 | 282 | 218 | - | 37 | 5 | 32 | - | 94 | 50 | 1050 |
| 3. | CZP, w tym: | 35 | 14 | 7 | 6 | - | - | - | - | - | 1 | 42 |
| | art. 390 k.p.c. | 29 | 13 | 7 | 6 | - | - | - | - | - | 1 | 35 |
| | skład 7-miu | 5 | 1 | - | - | - | - | - | - | - | - | 6 |
| | pełny skład | 1 | - | - | - | - | - | - | - | - | - | 1 |
| 4. | CZ | 106 | 71 | 46 | - | 25 | 2 | 8 | - | - | 11 | 131 |
| 5. | CO, w tym | 19 | 15 | 31 | - | 2 | - | - | - | - | 29 | 3 |
| | art. 401 k.p.c. | - | 1 | 1 | - | - | - | - | - | - | 1 | - |
| | art. 45, 48 k.p.c. | 19 | 14 | 30 | - | 2 | - | - | - | - | 28 | 3 |
| 6. | CSP | - | - | - | - | - | - | - | - | - | - | - |
| 7. | CNP | 104 | 40 | 36 | - | 3 | - | - | - | 13 | 20 | 108 |
| 8. | CA | - | - | - | - | - | - | - | - | - | - | - |
| 9. | CN | 1 | - | - | - | - | - | - | - | - | - | 1 |
| 10. | RAZEM | 1251 | 422 | 338 | 6 | 67 | 7 | 40 | - | 107 | 111 | 1335 |

SPIS TREŚCI

| | |
|--|--|
| Pożegnanie | |
| Uchwały | |
| Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia | |
| Glosy | |
| Orzeczenia, które zostaną opublikowane w OSNC 2010, nr 7-8 | |
| Orzeczenie, które zostaną opublikowane w OSNC 2010, nr 9 | |
| Informacje | |
| Hoffman i inni | |
| Dane statystyczne | |